

Zdaniem prezesa KRIR

Wiedza o „stanie ducha” mieszkańców wsi

Czytaj na stronie 2

Wypowiedź

wiceministra rolnictwa

Sprzedaż bezpośrednia na wsi

Czytaj na stronie 3

Widziane z Brukseli

Jarosław Kalinowski

europoseł

Czytaj na stronie 3

Ważny jest KRUS

Rozmowa z Andrzejem

Górczyńskim – członkiem

KRIR i prezesem IRWŁ

Czytaj na stronie 4

KRUS do poprawki

Trybunał Konstytucyjny 26 października zdecydował, że zasady opłacania składek zdrowotnych przez rolników i ich domowników są niezgodne z prawem. Sędziowie orzekli, że osoby prowadzące gospodarstwa rolne będą musiały same odprowadzać składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Rząd i parlament mają 15 miesięcy na zmianę przepisów. Jeśli bowiem do stycznia 2012 nie wprowadzą stosownych zmian, to rolnicy stracą prawo do korzystania z publicznej opieki zdrowotnej.

Dotychczas składki na ubezpieczenia zdrowotne opłacało za nich państwo, które przeznaczało na ten cel rocznie około 4-5 mld złotych. W tym roku miesięczna składka od osoby wynosi 17 złotych i 50 groszy i liczona jest od każdego hektara przeliczeniowego w gospodarstwie.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego wywołał burzliwą dyskusję nie tylko na temat rolniczych składek, ale całego systemu ubezpieczeń społecznych.

Tyle opinii i rozmówców. Dla jednym oznacza początek końca KRUS, a dla innych otwiera drzwi do reformy obowiązującego obecnie systemu rolniczych ubezpieczeń.

Zdaniem premiera **Donalda Tuska** na pewno nie dojdzie do likwidacji Kasy Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych choć jak zaznacza, zmiany są konieczne i dotyczyć będą nie tylko rolników, ale też i innych grup społecznych. Szczególnie, że pierwszy krok w tym kierunku już został wykonany przez rząd, bowiem we współpracy z resortem rolnictwa już kilka miesięcy temu został opracowany projekt reformy KRUS-u. Teraz wystarczy go tylko odkurzyć i dopracować.

Dla Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marka Sawickiego** wyrok Trybunału Konstytucyjnego, dający 15 miesięcy na wprowadze-



nie zmian przepisów, to dobra podstawa na przeanalizowanie całego krajowego systemu ubezpieczeń zdrowotnych i poprawienie tego, przyjętego w 1998 roku.

Rzecznik Praw Obywatelskich skierował do Trybunału jedynie sprawę ubezpieczeń zdrowotnych rolników. Tymczasem budżet państwa dopłaca do składek około 3 milionów obywateli innych, wyodrębnionych z systemu grup zawodowych, np. służb mundurowych, duchownych, studentów, górników czy bezrobotnych. Dlatego też jak podkreśla minister Sawicki, dzisiejszą sytuację należy dobrze wykorzystać nie tylko do reformy ubezpieczeń zdrowotnych rolników. Potrzebne jest zatem przeprowadzenie debaty i opracowanie całego systemu ubezpieczeń zdrowotnych.

Z tym, że reforma ubezpieczeń społecznych jest konieczna zgadza się również **Wiktor Szmulewicz**, prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych. Nie może być przecież tak, że rolnik będący właścicielem kilku tysięcy hektarów płaci taką samą składkę ubezpieczeniową jak jego kolega po fachu gospodarzący zaledwie na dwóch czy trzech hektarach. Szczególnie, że w naszym kraju jest spora grupa rolników, których nigdy nie będzie stać na samo-

dzielne płacenie składki, ponieważ ich gospodarstwa przynoszą minimalne dochody. Jednak jak zaznacza prezes KRIR zanim rozpocznie się dyskusja o reformie warto pokusić się o jednoznaczne zdefiniowanie, kto w Polsce jest rolnikiem.

– Sądzę, że takie podejście, że wszyscy akurat rolnicy mają płacić tę samą składkę zdrowotną jest obecnie dla wielu gospodarstw nie do przyjęcia przez ich niewydolności finansowe. Dlatego też powinniśmy zdefiniować i podzielić gospodarstwa na społeczne, rodzinne i przedsiębiorstwa rolne i do każdego z tych typów w inny sposób podejść przy naliczaniu składki zdrowotnej – mówi Wiktor Szmulewicz.

Rolnicy nie obawiają się bowiem wprowadzenia systemu podatkowego w oparciu o dochody osiągane w gospodarstwach. Jednak nie wiadomo czy byłby on korzystny dla budżetu państwa, ponieważ wiele małych gospodarstw jest niedochodowych, a jak nie ma zysku, to nie płaci się podatku.

Jakie więc będą dalsze losy rolniczych ubezpieczeń, pewnie przekonamy się dopiero za 15 miesięcy.

WOP

Partnerzy medialni

Polska Wieś **agro news.com.pl**
TELEWIZJA INTERAKTYWNA
www.agronews.com.pl

Krajowa Rada Izby Rolniczych

Usprawnić sprzedaż ziemi

Zarząd Krajowej Rady Izby Rolniczych 13 października zwrócił się do ministra rolnictwa **Marka Sawickiego** z problematyczną, zdaniem samorządu rolniczego, kwestią zastrzeżenia przez ANR w umowach sprzedaży nieruchomości – prawa odkupu gruntu w okresie 5 lat od jej zawarcia.

Obecnie Agencja Nieruchomości Rolnych stosuje klauzulę umożliwiającą odkup sprzedanej uprzednio działki pomimo, iż art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, stanowiący podstawę prawną dla takiego postępowania, został podważony wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 marca br. i uznany jako niezgodny z art. 2, art. 21 ust. 1 oraz art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji RP.

W opinii Krajowej Rady Izby Rolniczych kontynuowanie przez ANR tej praktyki, pomimo utraty mocy art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa nie powinno mieć miejsca stanowiąc zbyt daleko idącą interpretację pozostałych przepisów regulujących postępowanie z nieruchomościami ZWRSP i podważając zaufanie rolników zarówno do Agencji, jak i całego aparatu państwowego.

Zdaniem izb rolniczych odstąpienie przez ANR od stosowania w umowach kupna-sprzedaży omawianego zapisu przyczyni się do usprawnienia procesu zagospodarowania nieruchomości pozostających w gestii Agencji i powiększenia arealu gospodarstw zainteresowanych rozszerzeniem prowadzonej działalności rolniczej.

WOP

W związku z cytowaną w branżowych portalach informacją uzyskaną od przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, iż poszkodowani w wyniku tegorocznej powodzi rolnicy ubiegający się o pomoc finansową w ramach działania „Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 nie mogą jednocześnie skorzystać ze wsparcia w postaci niskooprocentowanego kredytu klęskowego oferowanego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, 1 października br. Zarząd KRIR wystosował do ministra **Marka Sawickiego** sprzeciw wobec takiego ograniczenia i wniósł o umożliwienie jednoczesnego dostępu obu form pomocowych dla zniszczonych przez powódź gospodarstw.

W opinii Zarządu Krajowej Rady Izby Rolniczych, z uwagi na różne umocowanie prawne, jak i samą formę wsparcia, a także ogrom strat z jakimi mają do czy-

Dostęp do kredytów klęskowych

nienia poszkodowani producenci, każdy rodzaj działań pomocowych powinien być uruchamiany w sposób nie ograniczający możliwości skorzystania z pozostałych form wsparcia.

Jak podkreślają przedstawiciele KRIR skala zniszczeń wielu tysięcy gospodarstw powoduje, że bez efektywnych form pomocy ich odbudowa i ponowne uruchomienie pełnego potencjału produkcyjnego potrwać może wiele lat.

WOP

Dlaczego warto założyć spółdzielnię socjalną?

Odpowiada
CEZARY MIŻEJEWSKI,
ekspert Departamentu Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej



Spółdzielnie nie cieszą się dobrą opinią na wsi. Wynika to oczywiście z kontekstu historycznego. Jednak po dziesięcioleciach, od czasu przymusowego zrzeszania się, pojawiają się zupełnie nowe podmioty – spółdzielnie socjalne.

Tworzone są one zupełnie dobrowolnie z osób bezrobotnych, niepełnosprawnych czy innych grup, które naukowo nazywa się zagrożonymi wykluczeniem społecznym. Tworzone są również przez samorządy i organizacje pozarządowe. Można oczywiście zapytać, coż to za nowy twór, ta spółdzielnia socjalna?

Ich geneza tkwi w doświadczeniach europejskich. W wielu krajach (Włochy, Finlandia, Francja, Hiszpania), zaczęły się tworzyć zupełnie nowe podmioty, które miały na celu połączenie dwóch istotnych dla lokalnej społeczności zadań – tworzenia miejsc pracy jak również realizowania usług lokalnych. W tym celu również w Polsce pojawiła się regulacja prawna: ustawa o spółdzielniach socjalnych. Pozwala ona pięciu osobom fizycznym lub dwóm prawnym utworzyć spółdzielnię socjalną, która jednocześnie jest przedsiębiorstwem i organizacją pozarządową. Może zatem szukać swojego miejsca na rynku, jak również startować w przetargach samorządowych (w celu wsparcia stworzono specjalne klauzule społeczne w zamówieniach publicznych), czy też w konkursach w ramach przepisów o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Takie spółdzielnie mogą realizować wiele zadań lokalnych, które przecież ktoś musi realizować. Wójt Gminy Klucze **Małgorzata Węgrzyn** wskazuje na możliwość cateringu. OPS w ramach rządowych programów musi organizować żywienie. Ktoś te posiłki musi przygotować i dostarczyć. A czemu nie spółdzielnia socjalna? W Byczynie takim liderem jest Centrum Integracji Społecznej – wspierane przez lokalną spółdzielnię socjalną. Jak mówi burmistrz wiejsko-miejskiej gminy Byczyna **Ryszard Grüner**,

realizuje ono zadania z zakresu utrzymania czystości na terenach wiejskich, zbiórkę i segregację odpadów w poszczególnych sołectwach gminy Byczyna, pielęgnację terenów zielonych w parkach wiejskich i miejskich gminy, aktywnie uczestniczy w programach związanych z ochroną środowiska. Ostatnio powstała tam również spółdzielnia socjalna „Las Vegas”, która zorganizowała robotników leśnych. Mają zbyt na swoją pracę, z projektu EFS dostali środki na sprzęt. Wszyscy są zadowoleni. To samo w gminie Nowosolna. Wójt gminy, **Tomasz Bystroński**, widzi duże możliwości w zakresie utrzymania czystości na przystankach, zatokach autobusowych oraz obiektach sportowych na terenie gminy, ale również w realizacji usług opiekuńczych dla osób starszych i niepełnosprawnych. Takich możliwości w gminach wiejskich jest wiele. Dlaczego mają robić to przyjeźdźni, a nie nasi zorganizowani bezrobotni czy niepełnosprawni, dla których nie było pracy? Oni mieszkają w gminie i nie przeniosą się do dużych miast. Dla nich to szansa, jeśli coś sknocą, to wiedzą, że nikt już im nie zaufa. Lokalne spółdzielnie socjalne to taka szansa.

Dlatego też ostatnio Ogólnopolski Związek rewizyjny Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie ze Związkiem Gmin Wiejskich realizuje projekt w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Ma on na celu dostarczyć wiedzę samorządowcom z gmin wiejskich, jak funkcjonują takie spółdzielnie. Bo zachęcać nie będzie trzeba, każdy to sobie policzy i sam będzie wiedział, że mu się to opłaca.

Strona projektu o spółdzielniach socjalnych dla gmin wiejskich znajduje się pod adresem www.ozrss.pl/ssdw.

Zdaniem prezesa KRIR

Wiedza o „stanie ducha” mieszkańców wsi

Polska wieś jest obecnie w przełomowym dla siebie momencie. Dlatego też tak istotna wydaje się dokładna wiedza o „stanie ducha” mieszkańców wsi. Właściwe zrozumienie postaw i celów życiowych mieszkańców wsi wydaje się być niezbędne dla projektowania strategii rozwoju obszarów wiejskich stymulującej zachodzące na wsi zmiany.

Kolejno w 2003, 2004, 2005 i 2006 roku Pentor pod auspicjami Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a na zlecenie Agencji Rynku Rolnego, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencji Nieruchomości Rolnych oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przeprowadził badania na reprezentatywnych próbach rolników oraz mieszkańców wsi.

Zrealizowane badania ukazywały zmieniający się obraz polskiej wsi i rolnictwa. W 2003 roku był on zdomi-



nowany przez strach i obawy związane ze zbliżającą się integracją. 2004 rok przyniósł ogromny wzrost optymizmu i pozytywnego myślenia, często wykraczającego poza racjonalne przesłanki. W 2005 roku zaobserwowaliśmy początek konstruktyw-

negu myślenia o Unii Europejskiej i rolnictwie. Wyniki badań z 2006 roku potwierdziły z kolei kierunek i trwałość przemian zachodzących na polskiej wsi, a także wskazały na możliwe zagrożenia dla tego procesu.

Kolejne z cyklu badanie, zrealizowane w 2007 roku, uaktualniło naszą wiedzę oraz zweryfikowało trwałość i głębokość powoli rodzących się przemian na polskiej wsi. Zgromadzony do tej pory materiał pokazuje, iż „polska wieś wciąż zaskakuje”.

Wyniki badań wskazują, iż najbardziej burzliwe zmiany postaw i opinii mamy już prawdopodobnie za sobą. Ogromne różnice pomiędzy pomiarami z 2004, 2005 i 2006 roku ustąpiły miejsca pewnej stabilizacji – różnice pomiędzy 2006 a 2007 rokiem nie są już tak duże. W opinii badanych sprawy idą w dobrym kierunku, choć rzeczywistość nadal nie jest wolna od barier i problemów.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wystąpił do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marka Sawickiego** o nowelizację rozporządzenia Ministra z dnia 17 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Zarząd KRIR proponuje rozszerzenie katalogu rodzajów dodatkowych usług doradczych dla rolników o doradztwo technologiczne prowadzenia działalności rolniczej i zarządzania gospodarstwem rolnym, w tym m.in. monitoring i kontrola stanu upraw, dobór nawozów i środków ochrony roślin, planowanie przestrzenne gospodarstwa czy optymalizacja kosztów produkcji rolnej.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych 22 października zwrócił się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego o wydłużenie terminu składania przez rolników do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wniosków o pomoc, który zgodnie z ogłoszeniem Prezesa ARiMR Tomasza Kołodzieja upływa obecnie w dniu 12 listopada br.

Zdaniem KRIR, dla wielu z poszkodowanych producentów termin ten, z uwagi na zastosowane procedury wdrażania działania, jak i posiadane przez rolników możliwości

KRIR wnioskuje

– Zgodnie z obecnie obowiązującym rozporządzeniem, pomoc finansowa jest przyznawana i wypłacana na pokrycie kosztów usług doradczych rolnikom spełniającym wszystkie wymagania formalne zainteresowanym usługami kompleksowej oceny gospodarstwa rolnego w zakresie spełniania wymogów wzajemnej zgodności, oceny gospodarstwa rolnego w zakresie spełniania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub jedną z dodatkowych usług doradczych wymienionych w załączniku nr 3 – mówi **Wiktor Szmulewicz**, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Sugerowana przez KRIR zmiana – na przykładzie doboru nawo-

zów i środków ochrony roślin – łączy się w sposób bezpośredni z niektórymi rodzajami usług doradczych wyszczególnionych w załączniku nr 3, jednakże nie stanowiąc kosztów kwalifikowanych w rozumieniu regulacji, nie mogą podlegać częściowej refundacji poniesionych nakładów.

Dlatego też w opinii samorządu rolniczego zasadne jest zatem włączenie proponowanych usług doradczych, co spowoduje zwiększenie zainteresowania rolników omawianym działaniem PROW 2007–2013, jednocześnie umożliwiając kompleksowe podejście do zagadnień ujętych w rozporządzeniu.

W trosce o poszkodowanych w powodzi

jest nierealny do wypełnienia, co w sposób bezpośredni rzutować będzie na faktyczną realizację celu postawionego przed działaniem 126. Jednocześnie, odnosząc się do wskazywanych przez rolników problemów związanych z wypłatą odszkodowań z tytułu ubezpieczeń gospodarstw rolnych, samorząd rolniczy wniósł o przyspieszenie prac legislacyjnych nad nowelizacją ustawy o ubezpieczeniach

upraw rolnych i zwierząt gospodarskich zgodnie z zasugerowanymi przez izby zmianami oraz ustaleniami zapadłymi podczas spotkania w siedzibie MRiRW w dniu 28 maja br., w szczególności w zakresie powiązania w formie pakietów ubezpieczenia budynków gospodarczych i inwentarskich w tym samym zakładzie ubezpieczeń oferującym ubezpieczenia upraw i zwierząt. ■

Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych
Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie
Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika
Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem
z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. **Wojciech Petera**, tel.: 0606 396 747
e-mail: wojciech.petera@wp.pl
polskawies@poradnik.net.pl

Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Sprzedaż bezpośrednia na wsi

Trudności na rynku związane ze zbytym produktów rolnych w ostatnich latach znacznie się nasiliły. Problem ze sprzedażą płodów rolnych spotkał przede wszystkim właścicieli małych gospodarstw. Podstawowy problem polskich producentów rolnych to nastawienie produkcyjne, a nie sprzedażowe. Duże gospodarstwa rolne najczęściej mają odbiorców swoich produktów – przetwórców lub pośredników i koncentrują się na produkcji. Pojawiające się trudności ze zbytym produktów rolnych nicy próbują rozwiązywać na różne sposoby. Jednym z nich jest organizowanie sprzedaży bezpośredniej własnych produktów roślinnych czy zwierzęcych. W przypadku produktów skierowanych do ograniczonego segmentu konsumentów i produktów, którymi nie są zainteresowani przetwórcy i pośrednicy, rolnicy mogą samodzielnie organizować sprzedaż bezpośrednią dla gospodarstw domowych.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi współpracuje z rynkami hurtowymi powstałymi w ramach programów rządowych. Działalność rynków hurtowych przyczynia się m.in. do poprawy jakości oferowanych produktów oraz zmniejszenia ilości ogniw pośrednich w handlu. Z tej działalności korzystają również producenci rolni produkujący swoje produkty metodami ekologicznymi. Z uwagi na aspekty ekonomiczne, producenci ci najchętniej łączą się w grupy producentów rolnych i wspólnie prowadzą sprzedaż swoich produktów.

Podstawowymi warunkami powstania grupy jest obecność na danym obszarze co najmniej kilku rolników, którzy wytwarzają na skalę towarową określony produkt lub grupę produktów i widzą niedogodności działania pojedynczo oraz powołanie lidera akceptowanego przez pozostałych członków.

Za tworzeniem grup producentów przemawiają następujące przesłanki ekonomiczne:

- możliwość obniżenia kosztów handlu i dystrybucji towarów,
- możliwość zawierania korzystnych długoterminowych kontraktów z odbiorcami produktów i większą pewnością zbytu,
- wyższe ceny zbytu i korzystniejsze warunki transakcji od tych, jakie można wynegocjować pojedynczo, a tym samym wyższa dochodowość i opłacalność produkcji,
- możliwość obniżenia kosztów produkcji, zwłaszcza kosztów stałych,
- efektywniejsze wykorzystanie sprzętu i majątku trwałego, wyższa efektywność inwestycji,
- zdolność eliminowania do minimum pośrednictwa handlowego, a przez to podniesienie dochodowości z uzyskanej marży pośredniej,
- możliwość tańszego nabycia środków do produkcji oraz korzystniejszych warunków płatności i dostaw dzięki hurtowemu zakupom,
- możliwość operowania na rynku giełdowym, rynkach hurtowych oraz podejmowania dostaw do sieci super- i hipermarketów,



- łatwiejszy dostęp do informacji rynkowej oraz lepsze rozeznanie rynku,
- lepsze dostosowanie produkcji do wymagań odbiorców i konsumentów,
- oszczędność czasu przeznaczoną na zaopatrzenie i zbytu,
- lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego,
- możliwość zatrudnienia specjalisty do spraw marketingu.

Możliwość powstania grup producentów rolnych stwarza szansę rozwoju nie tylko dla dużych producentów, ale i dla małych gospodarstw rolnych.

W efekcie negocjacji, prowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi z Komisją Europejską, mających na celu umożliwienie grupom producentów rolnych wykorzystywanie zryczałtowanego wsparcia uzyskiwanego w ramach działania „Grupy producentów rolnych”, uzyskano informacje, że grupa może pomoc przeznaczyć także na działalność inwestycyjną, o ile grupa realizuje cele wynikające z przepisów Rozporządzenia Rady.

Ponadto, Komisja Europejska orzekła, iż wysokość kwoty, która może zostać przeznaczona na inwestycje, zależy od decyzji grupy, o ile realizowane są przez grupę ww. cele rozporządzenia 1698/2005.

Różnorodne uwarunkowania powstawania grup producentów rolnych wskazują, że w przyszłości będzie wzrastała ich rola ze względu na konkurencję i globalizację rynku. Jeśli tak będzie, to należy dążyć do wypracowania modeli współdziałania rolników i zarządzania grupami, które pozwolą uczestnikom czerpać korzyści. Podstawą wyjścia tych modeli powinno być podejście systemowe i procesowe, które umożliwi tworzenie produktu bardziej kompleksowego, o innowacyjnym charakterze oraz sprzyja skuteczności i sprawności w działaniu, a w następstwie tego – korzyści. Jednakże uzyskanie tych korzyści wymaga wzajemnego zaufania oraz lojalności rolników, przejawiającej się w szybkiej wymianie informacji między uczestnikami, niezbędnej dla koordynacji działań w organizacji i zarządzaniu.

Artur Ławniczak
Podsekretarz stanu
Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Prace w polu chylą się ku końcowi, a prace w Parlamencie rozpoczynają się na dobre. Drugi miesiąc kolejnego roku kadencji to dyskusje nad zróżnicowanymi aspektami rolnictwa. Począwszy od sektora pszczelarskiego, przez deficyt białka w UE, drobiarstwo, a skończywszy na zagadnieniach dotyczących roli kobiet w europejskim rolnictwie. Te i wiele innych tematów poruszanych było podczas spotkania z Komisarzem Rolnictwa. Rozmowy dotyczyły kwestii żywności genetycznie modyfikowanej i pozostawienie decyzji o jej dopuszczeniu państwu członkowskiemu – spierający się w tej kwestii zapominają o tym, iż jeśli kraj sprzeciwi się wprowadzeniu GMO, skaże swoich producentów na konkurencyjny niebyt. Poruszana była także tematyka handlu z krajami trzecimi, od których z jednej strony nie egzekwuje się wszystkich restrykcyjnych norm wymaganych od europejskich rolników, a z drugiej nie zwraca się uwagi na niższe koszty produkcji w tych krajach, co czyni ich produkty tańszymi. Pytania dotyczyły także aspektów oczywistych, jak przyszłość WPR po 2013, w tym płatności bezpośrednich, rozwoju obszarów wiejskich, ale również sektora mlecznego czy oznakowania produktów regionalnych.

Komisja AGRI nie zajmuje się jedynie kwestiami gospodarczymi, porusza również problemy socjologiczne europejskiej wsi. Roli kobiet na obszarach wiejskich dotyczyła dyskusja na jednym z posiedzeń. Niestety wnioski nie były zbyt optymistyczne – kobiety pracujące w gospodarstwach to w większości członkinie rodzin rolników, rzadko właściciele. W dodatku często w trudnym położeniu materialnym, często obciążone dodatkowymi obowiązkami, bez odpowiedniego zabezpieczenia socjalnego. Skutki są takie, że kobiety najwyczejniej emigrują ze wsi. Dlatego też należy podjąć działania, aby zachęcić je do pozostania, czy też powrotu na wieś przez stworzenie im sprzyjających warunków życia.

Podjęciu takich działań służą pieniądze, a ich najbardziej dotyczyła październikowa sesja

Widziane z Brukseli



plenarna w Strasburgu. Prace nad budżetem wzbudzały wiele emocji i niepokoju, zwłaszcza wśród europosłów. Po wejściu w życie Traktatu z Lizbony Parlament Europejski nabył nowych uprawnień, jednakże w procesie tworzenia planu finansowego PE był pomijany. Rozczarowanie budziła postawa pozostałych instytucji europejskich – Rady i Komisji, które nie komunikowały się z Parlamentem wystarczająco skutecznie, by poinformować o zgłaszanych poprawkach do budżetu, o których posłowie PE dowiadawali się z prasy. Ostatecznie Parlament Europejski dużą większością głosów przyjął sprawozdanie w sprawie budżetu UE na 2011 rok. Ustalono zobowiązania na poziomie 142,65 mld euro, natomiast wydatki na poziomie 130,14 mld euro. Będzie to pierwszy unijny budżet, który nie przekracza ram finansowych wyznaczonych przez obecną perspektywę finansową. Po raz pierwszy również, europosłowie opowiadają się za koniecznością wprowadzenia własnych źródeł finansowania.

Podczas głosowania doszło do uwieńczenia długotrwałych negocjacji, zakończenia sporów, zabezpieczenia interesów narodowych, ale także potrzeb poszczególnych grup społecznych. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, podobnie jak pozostałe, wyraziła swoją opinię dotyczącą wydatkowania wspólnych

pieniędzy w 2011 roku. Zaniepokoiły nas optymistyczne prognozy KE dotyczące stabilności rynku produktów rolnych w nadchodzącym roku, która zapomniała niestety o gwałtownych wahaniami w sektorze mleczarskim. Komisja AGRI zaangażowała zatem o wydzielenie funduszy rezerwowych, które ułatwiłyby szybką interwencję w razie kryzysu. I udało się. Zabezpieczono 300 mln euro na tzw. fundusz mleczarski w 2011 r. mający wspomagać branżę mleczarską w zakresie modernizacji, dywersyfikacji, restrukturyzacji oraz wspierać skuteczniejsze wprowadzanie produktów na rynek.

Zwróciliśmy również uwagę na pozytywny aspekt zwiększenia dofinansowania programu dystrybucji mleka i owoców w szkole. Projekt ten to przede wszystkim inwestycja w edukację, zachęcająca do zdrowego stylu życia i zdrowego odżywiania. Poza tym, to również promocja europejskiej żywności wysokiej jakości i rolnictwa, które ją wytwarza.

Europejskie rolnictwo w napięciu oczekuje natomiast publikacji Komisji Europejskiej na temat reformy WPR po 2013, która ma zostać ogłoszona w listopadzie. Mówi się, iż KE nie proponuje w dokumencie zrównania dopłat bezpośrednich, a tylko ich sprawiedliwą dystrybucję, argumentując swą decyzję zróżnicowanymi warunkami gospodarczymi i środowiskowymi. Przychylnie ma natomiast odnieść się do polskiej propozycji wsparcia dla małych gospodarstw rolnych oraz ustalenia dla nich minimalnego poziomu dopłat, a także górnego limitu dla gospodarstw wielkoobszarowych.

Mam nadzieję, że w kolejnym miesiącu czekają nas same dobre, oficjalne już wiadomości na temat tego dokumentu.

Jarosław Kalinowski
poseł do Parlamentu Europejskiego

Budżet UE na rok 2011

W przyszłym roku może nastąpić decydujący etap odbudowy gospodarki, a budżet UE stanowi jeden z kluczowych instrumentów na drodze do odnowy Europy po kryzysie. Wstępne propozycje Komisji dotyczące budżetu zostały jednak znacznie ograniczone przez Radę Ministrów, a Parlament, po przeprowadzeniu pierwszego głosowania w Komisji Budżetowej, stara się obecnie o przywrócenie środków na bardziej odpowiednim poziomie.

Komisja Budżetowa proponuje środki na zobowiązania w wysokości 142,65 mld euro (maksymalna kwota dostępna na wszystkie działania i programy, których rozpoczęcie zaplanowano na bieżący rok) oraz środki na płatności w wysokości 130,14 mld euro (środki przeznaczone do faktycznego wypłacenia w 2011 r.).

Stanowi to nieznaczny wzrost ponad poziom z 2010 r. i jest bliski pierwszej propozycji Komisji, przy czym posłowie dążą do zapewnienia odpowiedniej równowagi między oczywistymi potrzebami gospodarki a równie oczywistą potrzebą

dostatecznego finansowania działań UE. Dotyczy to w szczególności środków sprzyjających ożywieniu gospodarki europejskiej poprzez badania naukowe i innowacje, wspieranie biedniejszych regionów, prowadzenie przez UE działań w innych częściach świata, w tym udzielanie znacznego wsparcia Palestynie. Ogólnie rzecz biorąc, Parlament nalega, aby UE dysponowała środkami umożliwiającymi jej wykonywanie wszystkich nowych zadań, jakie nakłada na nią Traktat z Lizbony.

Projekt budżetu na 2011 r. przedstawiony przez Komisję w kwietniu przewiduje 142,56 mld

euro (1,13% DNB UE) po stronie zobowiązań i 130,13 mld (1,06% DNB UE) rzeczywistych płatności. Przekłada się to na wzrost zobowiązań o 2,2% w 2010 r. i wzrost płatności o 5,9%. (W długoterminowych ramach na lata 2007–2013 zobowiązania ustalono na 142,97 mld euro, a płatności na 134,3 mld euro).

W sierpniu jednak Rada uzgodniła jedynie budżet ogólny w wysokości 141,77 mld po stronie zobowiązań i 126,53 mld po stronie płatności, obcinając we wniosku Komisji ponad 3,5 mld euro, przede wszystkim poprzez zmniejszenie funduszy dla biedniejszych regionów Europy, dla rolnictwa i na pomoc międzynarodową. Zmniejszono także budżet instytucji Unii o 163 mln euro.

Siedem państw członkowskich (Wielka Brytania, Szwecja, Niderlandy, Finlandia, Dania, Republika Czeska i Austria) głosowało przeciwko tym propozycjom, żądając głębszej cięć, faktycznie zamrażających budżet na poziomie z 2010 r.

Źródło: Parlament Europejski

Ważny jest KRUS

Z ANDRZEJEM GÓRCZYŃSKIM
– członkiem zarządu Krajowej Rady
Izb Rolniczych i prezesem Izby
Rolniczej Województwa Łódzkiego
rozmawia Wojciech Petera



■ Czy ten rok był udany dla rolników?
– To był bardzo trudny rok dla rolników. Nie mogą oni tych żniw zaliczyć do udanych. Susze, ulewę, powodzie, wichury i trąby powietrzne sprawiły, że plony były niewielkie i niezbyt dobrej jakości. Rolnicy ponieśli duże straty. Odczuwają to już konsumenci w miastach, bo muszą więcej zapłacić za chleb i inne produkty zbożowe oraz owoce i warzywa. Sytuacja ta odbije się również na poziomie życia mieszkańców wsi, którzy znacznie mniej otrzymali na swoje plody niż w latach poprzednich, a koszty produkcji rosną.

■ Jak w tych trudnych momentach mieszkańcom wsi pomaga izba rolnicza?

– Z inicjatywy Krajowej Rady Izb Rolniczych zorganizowaliśmy na terenie całej Polski zbiórkę darów dla rolników poszkodowanych w wyniku powodzi oraz innych zdarzeń atmosferycznych. Rolnicy z terenów, które w tym roku nie ucierpiały w wyniku tych nieszczęśliwych zdarzeń, za pośrednictwem izb wojewódzkich przekazywali swoim kolegom, którzy zostali najbardziej pokrzywdzeni, zboże, pasze, siano, pieniądze i inne środki niezbędne do kontynuowania produkcji rolnej. Natomiast z myślą o dzieciach rolników, kolonie letnie nad morzem i w górach, w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych, a także zbiórkę podręczników i przyborów szkolnych. Dziękuję wszystkim, którzy w tych trudnych chwilach okazali serce potrzebującym.

■ Rolnicy do Izby przychodzą z różnymi problemami. Jak się w Łódzkim najczęściej powtarzają?

– Wiele jest odwołań od decyzji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Szkoda tylko, że bardzo często nie możemy już im pomóc, ponieważ przychodzi do nas po upływie trybu odwoławczego i jest już za późno na pozytywne załatwienie takiej sprawy. Wiele pytań dotyczy też możliwości otrzymania od zakładu energetycznego rekompensaty za znajdujące się na rolniku polu słupy energetyczne. Dużym zmartwieniem rolników są też szkody wyrządzane w uprawach przez zwierzęta leśne. Serdecznie zapraszam rolników do częstego odwiedzania siedziby IRWL w Łodzi, gdzie mogą skorzystać z bezpłatnych porad izbowych prawników.

■ Zakończyły się już intensywne prace polowe i rolnicy mają więcej czasu na podnoszenie swoich kwalifikacji. Jakie szkolenia z myślą o nich zamierza w najbliższym czasie zorganizować samorząd rolniczy?

– Planujemy zorganizować cykl warsztatów szkoleniowych na temat powstawania grup producentów rolnych oraz poświęconych hodowli trzody chlewnej i bydła mięsnego. Zawsze też

organizujemy spotkania dotyczące rozwiązywania problemów, z jakimi aktualnie borykają się mieszkańcy naszych wsi.

■ Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z ustawą zasadniczą jednolite składki ubezpieczenia zdrowotnego, jakie za rolników płaci budżet państwa. Jakie ta decyzja będzie miała konsekwencje dla rolników?

– Podwyższenie składek może sprawić, że rolnicy przestaną je płacić. Dziś ściągalność jest 100%. Nie wylewajmy więc dziecka z kąpielą. Już kiedyś próbowano to zrobić, kiedy stwierdzono, że rolnik prowadzący samodzielnie działalność gospodarczą może płacić podwójną składkę w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Wielu rolnikom to się po prostu nie opłaciło i ze 138 tysięcy gospodarstw rolnych zostało tylko 30 tysięcy. Myślę, że takich błędów nie można powtarzać. KRUS jest ważny dla polskiej wsi i nie można dopuścić do jego likwidacji. Zmiany są jednak konieczne. System ten przede wszystkim trzeba uszczelnić. W Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego muszą być tylko rolnicy.

■ Czy warto stawiać na rozwój polskiej wsi?

– Moim zdaniem warto inwestować w polską wieś. Trzeba stawiać na rozwój rodzimych gospodarstw, gdzie produkowana jest zdrowa żywność. Myślę, że mieszkańcy miast, którzy zaopatrują się bezpośrednio u producentów rolnych mogą powiedzieć, że produkty pochodzące z tych gospodarstw są smaczne i zdrowe.

■ Obecnie toczy się dyskusja na temat kształtu Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 roku. Jak jest Pana zdanie na ten temat?

– Trzeba utrzymać płatności bezpośrednie. Konieczne jest też zwiększenie plonu referencyjnego dla Polski. Natomiast w przypadku II Filaru należy walczyć, aby wydzielono większe wsparcie na modernizację gospodarstw rolnych. Ważne jest też stworzenie całościowego pakietu ubezpieczeń w rolnictwie.

■ Dziękuję za rozmowę.



W Brukseli z europośle Czesławem Siekierskim

Choć dwudziestoparogodzinna podróż z Kielc przez Kraków do Brukseli była cokolwiek męcząca dla prawie 50-osobowej grupy dziennikarzy prasy regionalnej i lokalnej z województw małopolskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego (a w tej liczbie i mnie – świętokrzyskiego banity), to jednak nikt po dotarciu do celu nie zamierzał oddać się rozkoszowi snu, mimo że Bruksela powitała nas dżdżystą barową pogodą. Program był intensywny, łączący przyjemne z pożytecznym, a zapraszającym i jednocześnie sponsorem wyjazdu i całego pobytu był dr Czesław Siekierski – poseł do Parlamentu Europejskiego z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego, które w PE wraz z Platformą Obywatelską należy do grupy Europejskiej Partii Ludowej.

Poseł Czesław Siekierski słynie ze swej ogromnej pracowitości, więc chociażby i z tego powodu nie wypadało mazgać się. Dalsze wydarzenia udowodniły też, że warto było poddać się programowi pobytu i zaufać pod tym względem „służbom” pana posła, czyli pracownikom jego brukselskiego biura, po to, by osobiście przekonać się, że – jak wieści z Brukseli do Warszawy niosą – owe „służby” są niezwykle sprawne, mobilne i zorganizowane. Tę opinię pracownicy biura w osobach sympatycznej pani Ani i pana Andrzeja z nawiązką potwierdzili, oprowadzając nas m.in. po brukselskiej Starówce, w tym także ulicy Koziej słynącej z knajp i knajpek oferujących owoce morza, pokazując słynne atomium czy wąskie uliczki i średniowieczne domy do dziś zamieszkałe w poprzecinanej kanałami uroczej, sennej Bruggii. I tylko – mówiąc krotko – w Ostende nie sprawdzili się, bo nie mieli zamiaru zatrzymać się na wiodącej do portu i plaży ulicy, gdzie na straganach za kilka euro można było najeść się do syta owoców morza. Ale kto chciał, ten się najadł, w tej liczbie i niżej podpisany. Wprawdzie ta uczta dla podniebienia odbyła się w warunkach partyzanckich czyli na stojąco, a więc bez przekąski typu białe wino bądź przynajmniej piwo, ale kto chciał, ten sobie z tą niedogodnością

poradził. W zamian jednak pracownicy brukselskiego biura eurodeputowanego wykazali niezwykłą czujność i anielską cierpliwość w oczekiwaniu na maruderów, których zawsze w tak licznej grupie paru się znajdzie.

Robocza część wizyty to spotkanie w polskim przedstawicielstwie, na którym m.in. mówiono o przygotowaniach do polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Zwiedzanie Parlamentu Europejskiego, przysłuchiwanie się debacie Komisji Regionów i spotkanie z panem Posłem – to ostatnie punkty programu.

Na końcowe spotkanie z grupą poseł Siekierski spóźnił się trochę, ale z galerii widziałem, że na sali posiedzeń z uwagą przysłuchiwał się debacie Komisji Regionów z udziałem zaproszonych gości – ekspertów z różnych krajów, w tym m.in. z Rosji. A gdy już dotarł do oczekujących, to dyskusji nie było końca. Między innymi pytano też o to, ile będzie kosztowała polska prezydencja w Unii (eurodeputowany odpowiedział, że wyłożymy na nią trzy razy mniej środków niż Francja), co Polska za swej prezydencji będzie chciała przeforsować w UE i czy pół roku prezydencji to okres nie za krótki, czy nie można go wydłużyć do przynajmniej roku?

Poseł Czesław Siekierski cierpliwie odpowiadał na tego typu pytania, a w pewnym momencie dyskusji zaproponował sfinansowanie z własnych środków konferencji na temat Wspólnej Polityki Rolnej po roku 2013. Przyszło już nawet w tej sprawie mailem zapytanie do mnie od niezawodnych „służb” pana posła, czy wezmę udział w takiej konferencji.

Oczywiście, że tak, bo sam pobyt w Brukseli unaoczniał, że zarówno wiedza o Unii Europejskiej i obowiązujących w niej procedurach, jak i samych programach Wspólnoty, wymaga – mówiąc delikatnie – pogłębienia. Dlatego też i tego typu wyjazdy, a jeszcze bardziej konferencje tematyczne, są niezwykle potrzebne i dla ich uczestników przydatne. Tylko, na Boga, dlaczego ma je organizować tylko Czesław Siekierski?

Jan Machynia

Wbieżącym roku mija 20 lat działalności Agencji Rynku Rolnego, która została powołana w 1990 roku, aby prowadzić działania stabilizujące sytuację na rynkach rolnych i do dziś, jak zapewnia Władysław Łukasik, prezes ARR, realizuje je z korzyścią zarówno dla producentów żywności, jak i konsumentów.

Z okazji jubileuszu we wszystkich 16 oddziałach terenowych ARR organizowane są uroczyste konferencje poświęcone retrospektywnemu przeglądowi funkcjonowania Agencji wzbogaconemu o spojrzenie w przyszłość polskiego rolnictwa.

15 października w trakcie targów Natura Food seminarium „20-lecie Agencji Rynku Rolnego – promocja produktów żywnościowych wysokiej jakości” zorganizował OT ARR w Łodzi.

Podsumowania 20 lat działalności Agencji Rynku Rolnego dokonał Lucjan Zwolak, wiceprezes

Święto ARR

ARR. Spotkanie to było również okazją do wspomnień, podziękowań i wręczenia zasłużonym pracownikom i współpracownikom łódzkiego oddziału terenowego ARR (dyrektor Zbigniew Stasiak) pamiątkowych medali. Jeden z nich otrzymała również Izba Rolnicza Województwa Łódzkiego.

W konferencji uczestniczył Artur Ławniczak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przedstawiciele izby rolniczej na czele z Andrzejem Górczyńskim, członkiem zarządu KRIR i prezesem IRWL, lokalnych jednostek samorządowych, organizacji i podmiotów współpracujących z Agencją.

WOP



■ W tym roku mija 20 lat działalności Agencji Rynku Rolnego. Jest pan jednym z najdłużej pracujących tam dyrektorów. Jak pan ocenia ten okres istnienia ARR?

– To okres przede wszystkim wielu wyzwań zarówno dla mnie, jak i oddziału ARR w Gdyni, ponieważ to był właśnie czas jego utworzenia, budowania struktur, dostosowania i urządzania biura. Oddział terenowy ARR w Gdyni powstał 1 stycznia 2003 roku po zmianie ustawy o Agencji. Od tego momentu utworzono 16 oddziałów. Natomiast do 31 grudnia 2002 roku było ich tylko siedem.

■ Jakie działania były najważniejsze w pierwszych latach działalności ARR, a jakie są teraz?

– Agencja Rynku Rolnego przeszła bardzo dużą metamorfozę z tego względu, że została ona powołana na mocy ustawy z 1990 roku po zmianie ustrojowej, gdzie nagle rynki rolne zostały pozostawione same sobie i trzeba było je jakoś regulować, ponieważ jest to specyficzny dział gospodarki. ARR na początku swojego istnienia zajmowała się więc przede wszystkim stabilizacją rynków rolnych w Polsce. Wtedy do najważniejszych zadań należał interwencyjny skup zbóż czy też póluszy wieprzowych oraz dopłaty do przechowania. Natomiast z chwilą

Nie tylko działania interwencyjne

Z RADOSŁAWEM SZADKOWSKIM
– **dyrektorem Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Gdyni rozmawia**
Wojciech Petera



wejścia Polski do struktur unijnych ARR otrzymała bezterminową akredytację do pełnienia funkcji agencji płatniczej zajmującej się rozdysponowaniem środków finansowych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

■ **Jakie obecnie największe wyzwania stoją przed Oddziałem Terenowym ARR w Gdyni?**

– W pierwszych latach naszej działalności najbardziej popularnym i zakrojonym na szeroką skalę zadaniem był interwencyjny skup i sprzedaż zbóż. W pierwszym roku interwencyjnym, zaraz po wejściu do UE kupiliśmy jako oddział ARR największą w kraju, bo aż 136 tysięcy ton zboża. Natomiast obecnie ARR przechodzi od zadań interwencyjnych na bardziej prospołeczne, takie jak „Szklan-

ka Mleka” czy też „Owoce w Szkole”. Zajmuje się nie tylko obsługą sektora wytwórczego, ale również kreowaniem trendów rynkowych. Ważne jest obecnie dla nas wytworzenie w społeczeństwie pewnych nawyków żywieniowych, co przyczyni się później do większej konsumpcji danych towarów, a co za tym idzie – większego na nie zapotrzebowania. Obecnie w naszym województwie już 98% (537) szkół uczestniczy w programie „Szklanka Mleka” i z roku na rok jest ich coraz więcej.

■ **Z których mechanizmów prowadzonych przez ARR rolnicy w województwie pomorskim korzystają najczęściej?**

– Dużym zainteresowaniem w naszym województwie cieszą się dopłaty do materiału siewnego. Zajmujemy się też administrowaniem kwot mlecznych. Aktualnie mamy 2500 dostawców hurtowych i 1300 dostawców indywidualnych.

■ **Ilu obecnie rolników korzysta z mechanizmu dopłat do materiału siewnego?**

– Z roku na rok liczba beneficjentów działania – dopłaty do materiału siewnego – wzrasta. Obecnie 3000 rolników w Pomorskim korzysta z tych dopłat. Najczęściej wnioski składają właściciele średnich i większych gospodarstw specjalizujących się w produkcji roślinnej.

■ **Z jakimi problemami przechodzą rolnicy do OT ARR w Gdyni?**

– Najczęściej proszą o pomoc przy wypełnianiu wniosków. Wówczas to pracownik zajmujący się danym mechanizmem udziela im pełnej informacji, tak aby beneficjent, który złożył wniosek, był przekonany, że dopełnił wszelkich formalności.

■ **Ilu rolników w województwie pomorskim obsługuje**

OT ARR w Gdyni i jaka jest jego struktura?

– W naszej strukturze mamy 6 sekcji: interwencyjną, kwotowania mleka, informacyjną, finansowo-księgową, administracyjną oraz kontroli technicznej, która bada i stwierdza prawidłowość składanych wniosków. Nasz oddział obsługuje około 10 tysięcy rolników, którzy korzystają między innymi z dopłat do materiału siewnego, upraw tytoniu czy ziemniaka skrobiowego oraz są obsługiwani przez sekcję kwotowania mleka.

■ **Jak układa się współpraca ARR z samorządem terytorialnym, rolniczym i innymi organizacjami działającymi na rzecz rolników?**

– Często uczestniczymy w spotkaniach organizowanych przez Pomorską Izbę Rolniczą, Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gdańsku czy też Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego. Jestem bardzo zadowolony z tej współpracy. Uczestniczenie w tego rodzaju spotkaniach bardzo ułatwia nam pracę, ponieważ w ten sposób mamy bezpośredni kontakt z rolnikami.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Zmiany na rynkach rolnych

Sejm RP 22 października 2010 r. uchwalił ustawę o zmianie ustawy o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu oraz rynku suszu paszowego oraz niektórych innych ustaw.

Projektowana ustawa ma na celu dostosowanie krajowego prawodawstwa do zmian, które zostały wprowadzone w przepisach Unii Europejskiej na rynkach owoców i warzyw, tytoniu, suszu paszowego, zbóż, lnu i konopi uprawianych na włókno. Ustawa porządkuje również krajowe przepisy na rynkach zbóż, lnu i konopi włóknistych oraz w zakresie funduszy promocji produktów rolno-spożywczych.

Najważniejsze zmiany w ustawie dotyczą rynków owoców i warzyw oraz tytoniu.

Rynek owoców i warzyw:

1) wprowadzono obowiązek prowadzenia przez marszałków województw rejestru wstępnie uznanych grup producentów owoców i warzyw;

2) określono termin, do którego wstępnie uznane grupy producentów owoców i warzyw muszą przekazywać informacje do sporządzenia sprawozdawczości do KE;

3) dostosowano przepisy ustawy do przepisów UE o wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw m.in. w zakresie: kontroli jakości handlowej owoców i warzyw u handlowców, wprowadzania zmian do planu dochodzenia do uznania grupy za organizację, zasad opiniowania planów przez dyrektorów ARiMR, zasad kontroli przeprowadzanych przez ARiMR oraz weryfikacji mechanizmu nieprzeznaczenia do sprzedaży;

4) poszerzono kompetencje prezesa ARiMR o działania dotyczące monitoringu i oceny sposobu wdrażania krajowej strategii na rzecz realizacji programów operacyjnych na terytorium RP;

5) wprowadzono przepisy dotyczące realizacji przez ARR zadań związanych z programem „Owoce w szkole”. Program ten finansowany jest ze środków krajowych i wspólnotowych, a jego celem jest promowanie większego spożycia owoców i warzyw wśród dzieci.

Rynek tytoniu:

uchylono przepisy dotyczące płatności związanych z produkcją tytoniu, w związku z uchyleniem regulacji związanych z powyższą płatnością w przepisach Unii Europejskiej. Zniesione zostały regulacje rynku tytoniu dotyczące rejestracji uprawy, obowiązku rejestracji umów kontraktacji, zatwierdzania punktów odbioru surowca oraz zatwierdzania pierwszych przetwórców.

Rynek cukru:

w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych, wprowadzono upoważnienie dla ministra właściwego ds. rynków rolnych do określenia w drodze rozporządzenia warunków zakupu lub dostawy buraków cukrowych w przypadku, gdy brak jest porozumienia branżowego.

W zakresie funduszy promocji artykułów rolno-spożywczych wprowadzono zmiany **w ustawie z dnia 22 maja 2009 r. o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych**. Zrezygnowano z pobierania wpłat na fundusze promocji w odniesieniu do mleka i towarów stanowiących przedmiot:

- nabycia wewnątrzspółnotowego;
- sprzedaży z zapasów interwencyjnych Agencji Rynku Rolnego;
- sprzedaży dokonywanych przez Agencję Rezerw Materiałowych w związku ze zwolnieniem lub restrukturyzacją rezerw państwowych.

Obecnie ustawa została skierowana do Senatu RP.

Źródło: MRiRW

Na zaproszenie Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Kole i Zarządu Powiatowego PSL w dniu 3 października 2010 r. minister rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki odwiedził Koło. W spotkaniu uczestniczyli przede wszystkim rolnicy oraz przedstawiciele instytucji i organizacji działających na rzecz rolnictwa oraz samorządu terytorialnego na czele z Wicemarszałkiem Oblazajkiem, starostą powiatu kolskiego.

Na początku spotkania głos zabrał minister, który omówił aktualną sytuację w rolnictwie. Podkreślił, że polskie rolnictwo radzi sobie świetnie, mimo czasów kryzysu. W ubiegłym roku zarobiono na eksporcie 1,6 mld euro, bo rolnictwo otworzyło się na nowe rynki. Minister poinformował, że w tym roku nastąpi dalszy wzrost wpływów z eksportu polskiej żywności w porównaniu z rokiem poprzednim. Jak wyjaśnił, większe wpływy z eksportu będą wynikiem lepszych cen uzyskanych przez eksporterów, a nie zwiększe-

Minister rolnictwa w powiecie kolskim

nieniem ilości sprzedaży. Przypomniał, że polska zintensyfikowała współpracę nie tylko z krajami Unii Europejskiej, ale także Rosji i Ukrainy. – Jako jedyny kraj podpisaliśmy z Chinami ofertę na stałe wystawianie maszyn i innych produktów w Szanghaju.

Marek Sawicki wspominał także o swojej ostatniej wizycie w Rosji i spotkaniu z tamtejszą minister rolnictwa, z którą rozmawiał o problemach na europejskim rynku zbożowym.

Oczywiście nie zabrakło również pytań od samych zgromadzonych. Zainteresowani pytali między innymi o program Młodego Rolnika, renty strukturalne, ceny zboża na rynku polskim, dopłaty uzupełniające do upraw ziół, możliwość uzyskania ulg w rolnictwie z tytułu budowy i zakupu gruntu oraz pytali o przy-

czynę wysokich cen środków ochrony roślin. Poruszono również problemy samorządu rolniczego i zmiany ustawy o Izbach Rolniczych. Minister odniósł się również do problemów oświaty rolniczej, a także funkcjonowania Ośrodków Doradztwa Rolniczego.

Najgorętszą dyskusję wywołało pytanie dotyczące działalności spółek wodnych. Dlaczego jest coraz mniej środków finansowych na te cele? Minister odpowiedział, że w ubiegłym roku przeznaczył z budżetu ministerstwa 100 milionów złotych na zwiększenie zakresu prac melioracyjnych. Teraz oczekiwany jest nowy projekt uregulowań w tej sprawie.

Beata Włodarczyk
Kierownik Biura Powiatowego WIR w Kole

Dopłaty do materiału siewnego

Agencja Rynku Rolnego uprzejmie informuje, że zgodnie z przepisem §1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie terminów składania wniosków o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany oraz terminu i sposobu wypłaty tej dopłaty (Dz.U. Nr 113, poz. 945), wnioski o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany mającej charakter pomocy *de minimis* w rolnictwie będzie można składać w oddziałach terenowych Agencji w terminie od 15 stycznia 2011 r.

Agencja Rynku Rolnego uprzejmie informuje, że wnioski o przyznanie dopłaty złożone przed 15 stycznia 2011 r. zostaną rozpatrzone odmownie.

Od 15 stycznia 2011 r. będzie można ubiegać się o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany (zakupionego i wysianego/wysadzonego w okresie od 15 lipca 2010 r. do 15 czerwca 2011 r.):

- zbóż ozimych,
- zbóż jarych,
- roślin strączkowych,
- ziemniaka,
- mieszanek zbożowych i pastewnych (sporządzonych z gatunków

roślin objętych systemem dopłat, z wyłączeniem ziemniaka).

Warunki uzyskania dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany w ramach pomocy *de minimis* w rolnictwie oraz aktualny wzór wniosku o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany mającej charakter pomocy *de minimis* w rolnictwie – obowiązujące w 2011 r. – zostaną opublikowane na stronie internetowej ARR przed rozpoczęciem ww. terminu składania wniosków.

Źródło: MRiRW

Odnowa i rozwój wsi w ramach PROW 2007–2013



Fot. Archiwum MRiRW

Nowe świetlice wiejskie, place zabaw, ścieżki rowerowe, odrestaurowane unikalne zabytki, w tym obiekty sakralne, uporządkowane parki i skwery, a wszystko to dofinansowane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, a konkretnie z działania „Odnowa i rozwój wsi”. Samorządy województw ogłaszają kolejne nabory wniosków o przyznanie pomocy. A już dzięki poprzednim edycjom swoje oblicze zmieniło wiele małych miejscowości i wsi, bo właśnie to działanie daje ogromne szanse na zrealizowanie ważnych dla mieszkańców obszarów wiejskich inwestycji.

O przyznanie pomocy finansowej w ramach tego działania mogą ubiegać się: gminy, instytucje kultury, dla których organizatorami są jednostki samorządu terytorialnego, kościoły lub inne związki wyznaniowe oraz organizacje pozarządowe, posiadające status organizacji pożytku publicznego. Projekt może być realizowany w miejscowościach należących do gmin: wiejskich, wiejsko-miejskich, z wyłączeniem miast liczących powyżej 5 tys. mieszkańców lub miejskich, z wyłączeniem miejscowości liczących powyżej 5 tys.

Lista możliwych inwestycji, na które można otrzymać pomoc finansową z działania „Odnowa i rozwój wsi”

jest naprawdę bogata. Dofinansowanie można przeznaczyć między innymi na: budowę, przebudowę, remont obiektów pełniących funkcje rekreacyjne, sportowe i społeczno-kulturalne. Dzięki działaniu na wsi można wyposażać świetlice i domy kultury. Gminy z powodzeniem ze środków unijnych realizują projekty związane z przebudową ścieżek rowerowych, szlaków pieszych, placów zabaw, miejsc rekreacji oraz obiektów sportowych. Wsparcie może być także przeznaczone na zagospodarowanie terenów zielonych, parków czy skwerów. Dofinansować można również różnego rodzaju inwestycje związane z upiększaniem naszego najbliższego otoczenia, ratowaniem zabytków,

odnawianiem cmentarzy wpisanych do rejestru zabytków, konserwacją lokalnych pomników historycznych i miejsc pamięci, a także na renowację obiektów sakralnych. Pieniądze z tego działania można także przeznaczyć na budowę, przebudowę, remont lub wyposażenie obiektów budowlanych przeznaczonych na cele promocji lokalnych produktów i usług, w tym pawilonów, punktów wystawowych, sal ekspozycyjnych lub witryn. Celem działania jest poprawa jakości życia na obszarach wiejskich, jak również promocja. Realizowane projekty mogą w dłuższej perspektywie przyczynić się do wzrostu atrakcyjności turystycznej i inwestycyjnej tych obszarów.

Refundacji podlegają koszty kwalifikowalne poniesione przez beneficjenta, w wysokości nieprzekraczającej 75 proc. tych kosztów, z tym że dla jednej miejscowości pomoc nie może być wyższa niż 500 tys. złotych w okresie realizacji Programu. Co ważne, wielkość pomocy przyznanej na realizację jednego projektu nie może być równa lub niższa niż 25 tys. złotych.

Trzeba pamiętać, że najpierw należy sfinansować inwestycję, a dopiero potem następuje refundacja poniesionych kosztów. Co ważne, gmina może uzyskać pożyczkę z Banku Gospodarstwa Krajowego na wyprzedzające finansowanie kosztów kwalifikowalnych ponoszonych na realizację projektu.

W ramach tego działania w całej Polsce już zostało zrealizowanych kilkaset projektów.

To dzięki niemu np. w Gminie Manowo w województwie zachodniopomorskim sfinansowano projekt „Na wsi też można się bawić”. Wnioskodawcą było Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Pomorza Środkowego, którego gmina jest członkiem. W ramach projektu na terenie gminy trzy świetlice zostały wyposażone w krzesła, stoliki, szafy, regały, zestawy komputerowe, urządzenia wielofunkcyjne, odtwarzacze DVD, telewizory, wieże, komplety

rekreacyjne, sprzęt sportowy czy gry planszowe. W gminie Golina w Wielkopolsce przebudowano i rozbudowano budynek strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej z przeznaczeniem na cele sportowe i społeczno-kulturalne. Na Podlasiu w Śniadowie dzięki wsparciu z funduszy unijnych realizowana jest inwestycja „Odnowienie centrum wsi – Rynek w Śniadowie”. Nasadzone są nowe szlachetne odmiany drzew i krzewów, a dodatkowo instalowane jest parkowe oświetlenie w postaci stylowych latarni. A przykłady podobnych: dobrych, przemyślanych inwestycji, można znaleźć we wszystkich gminach na terenie całego kraju.

„Odnowa i rozwój wsi” to działanie, dzięki któremu w widoczny sposób, z roku na rok, poprawia się jakość życia na obszarach wiejskich i zmienia się obraz wsi i małych miejscowości. Bardzo ważną częścią kultury wsi jest jej architektura. Krajobraz kulturowy wsi to zabytki kultury i historii. Korzystając z tego wsparcia, wiejskie społeczności lokalne mogą dokonać renowacji starych obiektów, które są elementem wyróżniającym daną wieś spośród innych. Stare kościoły, kapliczki, zabytkowe dworki, pomniki i cmentarze mogą być chronione i pielęgnowane. Dzięki temu zwiększa się także atrakcyjność turystyczna obszarów wiejskich, pojawiają się tam zarówno turyści, jak i inwestorzy. Odnowione przestrzenie, takie jak parki, rynki i skwery, nowe targowiska, już stanowią ważny element krajobrazu wiejskiego. Dzięki temu właśnie mieszkańcy miast coraz częściej podejmują decyzję o powrocie na wieś, tam, gdzie kiedyś mieszkali ich pradziadkowie. Dbałość i troska mieszkańców obszarów wiejskich o swoje małe ojczyzny, o ochronę architektury, poprawę infrastruktury na wsi sprawiają, że staje się ona lepszym miejscem do życia.

MAREK SAWICKI
Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Jeszcze całkiem niedawno wszelkie zmiany w technologiach produkcji rolniczej zachodziły stosunkowo wolno. Wprowadzanie nowości trwało zazwyczaj kilka sezonów. Obecnie jednak postęp i rozwój w rolnictwie zachodzi równie dynamicznie jak we wszelkich innych dziedzinach życia. Ponadto producenci muszą obecnie spełniać szereg skomplikowanych wymogów administracyjno-prawnych, które również zmieniają się praktycznie w każdym sezonie. W sytuacji coraz łatwiejszego transportu i komunikacji, często trudno sprostać wymogom kontrahentów i utrzymać się na trudnym i konkurencyjnym rynku rolnym.

Podnoszenie własnych kwalifikacji oraz znajomość aktualnie najnowszych rozwiązań i tak zwanych innowacyjnych technologii, jakie są wprowadzane we współczesnym rolnictwie jest jednym z podstawowych warunków zapewnienia sobie stabilnej pozycji ekonomicznej.

Jedną z najlepszych i najłatwiejszych możliwości pozyskania aktualnych informacji na temat wdrożeń najnowszych innowacyjnych technologii w produkcji roślinnej są Krajowe Konferencje firmy DuPont.

Jak wskazują dane z lat ubiegłych, Konferencje cieszą się nieślabnącym zainteresowaniem ze strony producentów rolnych, a liczba uczestników z roku na rok systematycznie wzrasta. Z tego powodu w tym roku będą one zorganizowane już w 13 miejscach na terenie kraju.

W nadchodzącym sezonie 2011, podobnie jak w roku ubiegłym, Konferencje rozpoczną się 18 stycznia, w Opolu.

Głównym celem Konferencji jest przekazanie uczestnikom kompleksowej wiedzy z zakresu szeroko pojętego agrobiznesu i problemów związanych z rynkiem rolnym. Drugą ważną część każdej konferencji stanowią najnowsze informacje o aktualnych osiągnięciach naukowych związanych z rolnictwem i możliwościami wdrażania postępu w konkretnych warunkach regionu. Jak zawsze, w programie

Konferencje firmy DuPont – najnowsza aktualizacja technologii produkcji

Plan konferencji

Data	Miasto	Miejsce Konferencji
18.01.2011	Opole	Filharmonia
19.01.2011	Katowice	Dom Lekarza
20.01.2011	Sieniawa lub Łańcut	Pałac w Sieniawie lub Pałac w Łańcutcie
21.01.2011	Lublin	Teatr Muzyczny
25.01.2011	Wrocław	AR
26.01.2011	Zielona Góra	Palmiarnia lub Multikino
27.01.2011	Poznań	Kinopolis
28.01.2011	Włocławek	Multikino
01.02.2011	Stargard Szczeciński	MOK Kino
02.02.2011	Koszalin	Multikino
03.02.2011	Elbląg	Multikino
04.02.2011	Bydgoszcz	Multikino
08.02.2011	Mikołajki	Gołębiewski

Warunkiem wzięcia udziału w Konferencji jest wypełnienie formularza zgłoszeniowego, który jest dostępny na stronie internetowej: www.dupont.pl.

uwzględnione są również aspekty z zakresu technologii uprawy najważniejszych gatunków roślin, tj. zbóż, kukurydzy, rzepaku, ziemniaka i buraka cukrowego. W zakresie doskonalenia technologii produkcji roślinnej omawiane są najnowsze proponowane rozwiązania z zakresu ochrony roślin, a także inne elementy agrotechniki jak – nasiennictwo, czy planowanie nawożenia.

W 2011 roku wejdą w życie przepisy Systemu Wzajemnej Zgodności (tzw. Cross – Compliance) w obszarze B, który obejmuje między innymi zdrowotność roślin. Dlatego też zagadnienia z tego zakresu będą jednym z ważniejszych tematów Konferencji w 2011 r.

Pracownicy firmy DuPont przedstawiają wyniki stosowania w praktyce i w doświadczeniach, zalecanych programów ochrony najważniejszych gatunków uprawnych, oraz informacje o nowych środkach DuPont, które będą wprowadzone na rynek w 2011 roku, jak i latach następnych.

Ponadto, jak co roku, ważne informacje prześlą naukowcy z niezależnych ośrodków badawczych, a także przedstawiciele firm agrobiznesowych, takich jak Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Consultingowe ADOB Sp. z o.o. Sp. komandytowa z siedzibą w Poznaniu oraz Keytrade Polska Sp. z o.o.

Podczas Konferencji przewidziany jest też udział związków i federacji producentów. Umożliwi

to nie tylko zapoznanie się z bieżącymi problemami, ale także stworzy okazję do kuluarowych spotkań i dyskusji.

Wśród uczestników będą rozdawane atrakcyjne nagrody.

Główne tematy konferencji:

- System Wzajemnej Zgodności – zasady wprowadzania i kontroli od roku 2011 w obszarze B – zdrowotność roślin
- Technologia SX – efekty stosowania w praktyce herbicydów zbożowych DuPont, z grupy SX.
- Technologia ochrony pszenicy ozimej przed chorobami z wykorzystaniem fungicydów – Wirtuoz® 520 EC i Reveller® 280 SC.
- Programy ochrony fungicydowej w pszenicy i jęczmieniu.
- Nowe fungicydy DuPont dostępne od 2011 r.
- Kompleksowe zwalczanie chwastów w kukurydzy – nowe rozwiązania z zastosowaniem nowego środka Hector® MAX 66,5 WG.
- Technologia nawożenia dolistnego zbóż i rzepaku – współczesne spojrzenie firmy ADOB.
- Nowe odmiany firmy Pioneer.
- Oferta firmy ADOB
- Obecna sytuacja na rynkach rolnych w Polsce, Europie i Świecie, oraz perspektywy rozwoju w latach 2011-2012.
- Wystąpienia przedstawicieli federacji i zrzeszeń producentów rolnych.
- Losowanie nagród.

Jacek Czernichowski

Nasze agroturystyczne perełki

Gospodarstwo ZAKUCIE państwa Olimpii i Dariusza Wilczek

Gospodarze propagują dziedzictwo kulturowe regionu. Znają język łemkowski, często ubierają stroje łemkowskie, wiele elementów nawiązujących do łemkowszczyzny widać w dekoracjach pomieszczeń i w głównej świetlicy gospodarstwa. Pani Olimpia z zawodu nauczycielka przygotowując posiłki dla gości serwuje potrawy nawiązujące do receptur kuchni łemkowskiej, a w wolnych chwilach prowadzi lokalny chór. Specjalnością pani Olimpii są: chleb wiejski z dodatkiem siemienia lnianego, proziaki, różnego rodzaju sery z dodatkiem ziół uprawianych we własnym ogrodzie, oraz miód pochodzący z własnej pasieki. Państwo Wilczek gospodarzą na 20 hektarach. W gospodarstwie „Zakucie” położonym na terenie „Jaśliskiego Parku Krajobrazowego” goście mogą zaprzyjaźnić się z danielami, które wspólnie z końmi rasy konik polski mieszkają we wspólnej wiacie. Goście w gospodarstwie często sami łowią pstrą-



gi, które potem gospodarz w odpowiedni sposób przyrządza. Gdy w trakcie pobytu gości nie dopisuje pogoda, pani Olimpia organizuje w świetlicy, urządzonej w stylu łemkowskim warsztaty rękodzieła artystycznego, które są bardzo popularne zwłaszcza wśród wypoczywających w gospodarstwie dzieci. Dzieci malują akwarelami „na kamieniu”, poznają technikę malowania na szkle oraz poznają technikę bati-

kową, przy pomocy której gospodyni uczy gości malować pisanki łemkowskie. Gospodyni organizuje warsztaty bibułkarskie, maluje obrazki ekologiczne oraz robi różne ozdoby świąteczne. Gospodarze oprócz języka łemkowskiego znają język włoski, angielski i niemiecki. Gospodarstwo oferuje trzy pokoje -10 miejsc noclegowych.

PIR

Święto ziemniaka



w Trzyciążu

Kraj, gdzie kartofla dojrzewa? Tak pisał o Polsce poeta Włodzimierz Zagórski, po tym jak na początku XIX wieku ziemniaki uratowały Polaków od głęsi głodu. Ziemniak nie jest naszą rodzimą rośliną – pochodzi z Ameryki Południowej i to tamtejsi Indianie pierwsi zajęli się jej uprawą. Do Europy ziemniaczane bulwy dotarły ponad 400 lat temu za sprawą hiszpańskich marynarzy, jednak nie od razu zdobyły uznanie. Do Polski trafiły dzięki królowi Janowi III Sobieskiemu, który przysłał je z Wiednia królowej Marysieńce jako osobliwość cesarskich ogrodów. Gdy podano je po raz pierwszy w Wilanowie, nie wzbudziły zachwyty.

Dziś Polska jest potęgą ziemniaczaną (po Chinach i Rosji produkujemy ich najwięcej na świecie), a ziemniaki, kartofle, pyry czy grule – niezależnie od regionalnej nazwy – stanowią podstawę naszego jadłospisu.

Małopolska nie jest co prawda ziemniaczanym zagłębiem lecz są rejony – jak np. Gmina Trzyciąż – gdzie uprawą tej rośliny zajmuje się niemal każde gospodarstwo. Władze Trzyciąża doceniając rolę ziemniaka w życiu lokalnej społeczności, po raz czwarty zorganizowały 3 października Święto Ziemniaka.

MIR



się z uczestnikami seminarium swoimi doświadczeniami związanymi z aktywizacją społeczno-ekonomiczną kobiet na Litwie.

Kolejnym punktem seminarium były wystąpienia i prezentacje nt. „Kobiety w zarządzaniu i czynniki ich sukcesu”. Panie, które zabrały głos w tej części spotkania podkreślały, że za główny sukces obok kariery zawodowej, jest udane życie osobiste i wsparcie najbliższych osób, tylko przy takiej harmonii można mówić o pełnym sukcesie. To również daje energię do pracy społecznej.

Podobny pogląd wyraziły prelegentki, które poprowadziły wykłady na temat „Chcieć to móc...”, czyli jak przejść od chęci do działania”. Ponadto wykładowczynie przedstawiły prezentacje dotyczące swojej działalności, dzieląc się z uczestnikami wie-

Aktywne kobiety na wsi

W dniu 18 października 2010 r. w Augustowie odbyło się seminarium nt. „Aktywne kobiety partnerem przy podejmowaniu działań wpływających na rozwój lokalny”. Organizatorami seminarium był Sekretariat Regionalny KSOW województwa podlaskiego i Podlaska Izba Rolnicza, zaś wykonawcą projektu Prosperita Sp. z o.o.

Natomiast uczestnikami spotkania były głównie kobiety, mieszkanki obszarów wiejskich zarówno z terenu województwa podlaskiego, jak i innych regionów kraju. Wśród zaproszonych gości były także panie ze Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich z Litwy, **Maria Zwolińska**, radca generalny Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, samorządowcy z Augustowa, delegacje z Lokalnych Grup Działania oraz przedstawiciele instytucji pracujących na rzecz rolnictwa.

Seminarium rozpoczęło się od powitania uczestników przez **Tomasza Gietka**, prezesa Podlaskiej Izby Rolniczej. Następnie Bogumiła Roszczyk-Parzych, członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej, przedstawiła sytuację kobiet

na obszarach wiejskich w świetle danych GUS. Kolejnym punktem spotkania była prezentacja przygotowana przez Sekretariat Regionalny KSOW województwa podlaskiego nt. „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich jako jeden z podmiotów wspierających rozwój obszarów wiejskich”, w ramach której przybliżone zostały zadania i cele KSOW. W dalszym ciągu przedstawicielka Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku przedstawiła sytuację kobiet zamieszkujących obszary wiejskie w świetle warunków na rynku pracy oraz przykłady projektów zrealizowanych i tych, które będą realizowane na rzecz mieszkańców wsi.

Po przerwie głos zabrały panie zaproszone z Litwy, które podzieliły

się z doświadczeniami, które zdobyły realizując swoje pasje. W dalszej części spotkania odbyły się warsztaty „Sztuka autoprezentacji”, podczas których panie mogły szczególnie aktywnie uczestniczyć i dowiedzieć się m.in., jak mówić by nas słuchano.

Seminarium miało przyczynić się do aktywizacji mieszkank obszarów wiejskich i cel swój z pewnością spełniło. Pozwoliło spotkać się paniom z różnych regionów kraju oraz Litwy, co dało możliwość nawiązania kontaktów, wymiany doświadczeń i przedyskutowania wielu kwestii nurtujących panie, które aktywnie działają w swoich środowiskach. Zorganizowane seminarium to również okazja do zapoznania się z różnymi inicjatywami podejmowanymi na wsi, co może być zachętą dla kobiet, które dopiero starają się realizować swoje pomysły.

Uczestniczki podkreślały, jak ważne są dla nich tego typu spotkania i wyraziły nadzieję, że również w przyszłości będą mogły wziąć udział w podobnych przedsięwzięciach.

PIR

Ceny zboża ustabilizują się na wiosnę

Jak wskazują eksperci z Agrowill Group, ceny zboża na międzynarodowym rynku, które obecnie są najwyższe od 2008 roku, będą rosły jeszcze przez najbliższe kilka miesięcy, po czym sytuacja ustabilizuje się. Wysokie ceny są efektem niższych niż przewidywano zbiorów oraz wzmożonego popytu wywołanego rosyjskim embargiem na eksport zbóż i obawą przed powtórzeniem się scenariusza z roku 2008.

Z tygodnia na tydzień ceny zboża na międzynarodowym rynku osiągają coraz wyższe poziomy, jednak zdaniem ekspertów z Agrowill, sytuacja ta ustabilizuje się wiosną 2011, gdy po zbiorach zbóż ozimych ustabilizują się nowe tendencje na rynku zbóż.

– Ten rok był szczególnie niekorzystny dla roślin zbożowych – mówi dyrektor AB Agrowill Group **Algirdas Pareckas**. – Z powodu ostrej zimy część zbóż ozimych wymarła i wiosną trzeba było je zastąpić mniej pełnymi roślinami jarymi. Część zbiorów została zniszczona latem przez szalące burze i powodzie oraz jesienne wzmożone opady deszczu. W konsekwencji ceny na międzynarodowym rynku wzrosły już o kilkadziesiąt procent. Jednak naszym zdaniem ich poziom już się ustabilizował, gdyż ceny skupu ziarna osiągnęły już szczyt, czyli o 15–20% więcej niż w zeszłym roku – dodaje Pareckas.

Do podwyższenia cen na międzynarodowym rynku przyczyniły się nie tylko pożary w Rosji, w wyniku których na rynek trafiło 651 mln ton zbóż, czyli o 25 mln ton mniej niż szacowano na początku czerwca, lecz także niekorzystna lokalna aura w wielu regionach Europy, np. powódź w Polsce. Według prognoz Komisji Europejskiej, w tym roku w krajach Unii Europejskiej z jednego hektara zebrane zostanie 5,26 tony miękkiej i 2,97 tony twardej pszenicy, 4,42 tony jęczmienia i 7,22 kukurydzy. To znacznie mniej, niż w roku poprzednim. Ostatni tak wysoki kurs zboża na międzynarodowym rynku zanotowano w

2008 roku, kiedy wzrost cen żywności przyczynił się do zamieszek m.in. w Egipcie, Maroku, Indonezji, na Filipinach i na Haiti.

Do wzrostu napięcia na międzynarodowym rynku przyczyniła się również decyzja premiera Rosji, Władimira Putina, wprowadzająca embargo na eksport rosyjskiego zboża aż do września 2011. Rosja jest trzecim co do wielkości eksporterem zboża na świecie, więc w konsekwencji tej decyzji ceny na światowym rynku diametralnie wzrosły. W porównaniu z najniższym poziomem cen z czerwca, ceny pszenicy w globalnym handlu futures wzrosły o ok. 50 procent.

Agrowill Group

Założona w 2003 roku i zarządzana centralnie spółka AB Agrowill Group jest jednym z największych przedsiębiorstw zajmujących się pierwotną produkcją rolną nie tylko na Litwie, lecz i w całej UE. Spółka dąży nie tylko do osiągnięcia pozycji najbardziej nowoczesnego przedsiębiorstwa w swej branży, lecz z wykorzystaniem korzyści ilości pragnie sprawić, by wskaźniki ilości mleka od jednej krowy, ilości zboża z jednego hektara oraz ilości motogodzin jednej jednostki sprzętu były jednymi z największych w Unii. Osiągnięcie tego celu jest możliwe przy właściwym planowaniu produkcji, wykorzystaniu posiadanej infrastruktury oraz obsłudze klientów zewnętrznych. Obecnie Agrowill Group skupia ponad 40 przedsiębiorstw posiadających na własność lub арендуujących około 30 tys. hektarów ziemi uprawnej, 250 000 m² powierzchni w budynkach o różnorodnym przeznaczeniu, w których prowadzona jest działalność produkcyjna oraz posiadających ponad 3,5 tys. krów.

AG

Ułatwianie startu młodym rolnikom

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki w dniu 13 października br. podpisał rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

Zmiana wprowadzona podpisaniem rozporządzeniem ma na celu ułatwienie młodym rolnikom spełnienia kryterium minimalnej powierzchni gospodarstwa.

Zmiana ta umożliwi zaliczenie do wymaganego arealu użytków rolnych w gospodarstwie, gruntów będących przedmiotem dzierżawy od podmiotów prywatnych, w tym m.in. od osób fizycz-

nych, pod warunkiem, że umowa dzierżawy została zawarta na okres co najmniej 10 lat oraz ma formę aktu notarialnego albo datę pewną, tj. datę poświadczoną przez organ państwowy, organ jednostki samorządu terytorialnego albo przez notariusza.

Nowe przepisy będą miały zastosowanie również w odniesieniu do osób, które przed dniem wej-

ścia w życie nowelizacji otrzymały decyzję o przyznaniu pomocy z zastrzeżeniem dopełnienia warunku nabycia gospodarstwa wskazanego w biznesplanie (o ile nie upłynął termin 180 dni od dnia doręczenia tej decyzji) lub decyzję nakładającą obowiązek spełnienia, do dnia upływu 3 lat od dnia doręczenia tej decyzji, warunku minimalnej powierzchni użytków rolnych w gospodarstwie, nie mniejszej niż średnia krajowa (dotyczy beneficjentów z województw, w których średnia powierzchnia gospodarstwa jest niższa od średniej krajowej). Możliwość zgromadzenia wymaganej powierzchni użytków rolnych poprzez zawarcie umowy dzierżawy „prywatnej” będą mieli zatem nie tylko wnioskodawcy, którzy przed dniem wejścia w życie nie otrzymali jeszcze decyzji o przyzna-

niu pomocy, lecz także beneficjenci, którzy na mocy takiej decyzji zobowiązani zostali do powiększenia arealu własnego gospodarstwa.

Tegoroczny, uruchomiony w dniu 17 sierpnia, nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem. Limit środków finansowych przeznaczonych na realizację działania w 2010 r. wynosi 200 mln euro, co w skali kraju umożliwi wsparcie ponad 10 400 młodych rolników. Obecnie wnioski o przyznanie pomocy można jeszcze składać w siedmiu województwach: dolnośląskim, lubuskim, łódzkim, małopolskim, mazowieckim, podkarpackim i śląskim. W pozostałych województwach nabór wniosków został już zakończony.

W ramach dotychczasowych naborów wpłynęły łącznie 20 163 wnioski o przyznanie pomocy, w tym w bieżącym roku ponad 12 450 wniosków. Pomoc finansowa została przyznana ponad 7500 beneficjentom na łączną kwotę 100 mln euro, natomiast płatności zrealizowano na rzecz 5647 młodych rolników. Całkowity budżet działania w obecnym okresie programowania, obejmującym lata 2007–2013, wynosi 420 mln euro. Po wykorzystaniu puli środków dostępnej w bieżącym roku, do rozdysponowania do końca okresu programowania pozostanie ok. 150 mln euro, co pozwoli na udzielenie wsparcia jeszcze 7800 osobom decydującym się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa.

Źródło: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Spis rolny 2010

Zakończył się Powszechny Spis Rolny 2010, który trwał od 1 września do 31 października br. Pierwsze 7 dni spisu było przeznaczony wyłącznie na samospis internetowy (CAII), spis tą techniką trwał do 17 października. Od 8 września do 31 października realizowano spis metodą CATI (wywiady telefoniczne) oraz poprzez metodę CAPI (wywiady przeprowadzane przez rachmistrza spisowego w terenie).

Spisem objęto około 1 900 000 gospodarstw rolnych na terenie całego kraju. Był to pierwszy spis zrealizowany całkowicie bez użycia formularzy papierowych. Jego podstawy i punkt wyjścia stanowiły rejestry administracyjne, a cały system gromadzenia i przesyłania informacji gwarantował najwyższy poziom bezpieczeństwa.

Spis przeprowadzało 11 809 rachmistrzów spisowych i 357 ankierów statystycznych. W 2479 gminnych biurach spisowych kierowanych przez gminnego komisara spisowego, którego funkcję pełnił wójt, burmistrz lub prezydent miasta, pracowało 2479 liderów gminnych. Na szczeblu wojewódzkim, pod nadzorem wojewody pełniącego funkcję wojewódzkiego komisara spisowego i pod bezpośrednim kierunkiem dyrektorów urzędów statystycznych pracowało 16 wojewódzkich biur spisowych.

W wojewódzkich biurach spisowych pracowało 286 dyspozytorów. Spisem kierowało 16 wojewódzkich centrów zarządzania spisem, a system konsultacyjny obsługiwało 16 wojewódzkich call center, których wspierało 15 dyspozytorów centralnych. Od początku spisu obowiązywała bezpłatna infolinia, była także możliwość korzystania z płatnych połączeń komórkowych.

W dniu 27 października, to jest na 5 dni przed zakończeniem spisu, było spisanych przez rachmistrzów ponad 1 680 000 tys. gospodarstw rolnych, a także przeprowadzono 66 tys. wywiadów telefonicznych. W chwili zamykania spisu internetowego aktywnych było 48,5 tys. kont, a zamkniętych ponad 37 tys. ankiet samospisowych.

W dniach 3–5 listopada br. zrealizowano spis kontrolny. Powszechny Spis Rolny 2010 był największym badaniem statystycznym w Polsce opartym o najnowocześniejsze techniki informacyjne i jednym z największych badań na świecie realizowanych w bieżącej dekadzie. System był wspierany przez sporą grupę wyspecjalizowanych firm dostarczających sprzęt, programy oraz koordynujących ich wykorzystanie. Firmy te zostały wyłonione w formie publicznego przetargu, a uzyskane narzędzia będą wykorzystane do Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, który rozpoczyna się od 1 kwietnia i trwa do 30 czerwca 2011.

Wszystkie informacje o spisie, w tym bieżące meldunki obrazujące sukcesywne postępy o realizacji spisu, są dostępne na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego (www.stat.gov.pl).

Spis spotkał się z akceptacją i poparciem środowisk rolniczych. Jak na tak wielką skalę przedsięwzięcia, zarejestrowaliśmy znikomą ilość konfliktów i negatywnych zdarzeń. Spis wywołał ogromną reakcję internetową, przede wszystkim rachmistrzów spisowych, którzy utworzyli własny portal społecznościowy. Najbliższe tygodnie i miesiące będą okresem intensywnych prac kontrolnych, weryfikacyjnych i obrachunkowych.

Wiesław Łagodziński
GUS

Lubuskie Zrzeszenie Grup Producentów Rolnych – Izba Gospodarcza, Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego oraz Lubuska Izba Rolnicza w dniach 5–7 października zorganizowali wyjazd studyjny po województwie lubuskim oraz zachodniopomorskim. W wyjeździe uczestniczyli członkowie grup producentów rolnych z województwa lubuskiego, producenci rolni, pracownicy Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz przedstawiciele instytucji i związków rolniczych.

Zwiedzili oni zakład mięsny oraz piekarnie należące do GS Sława, biogazownię w Kalsku, fabrykę Pellet w Chlebowie oraz zakłady produkcji rolnej Spółdzielczej Agrofirmy Witkowo.

Jednym z punktów wyjazdu było podpisanie porozumienia pomiędzy województwem lubuskim a województwem opolskim w zakresie wymiany wiedzy i doświadczeń w obszarze rolnictwa i rozwoju wsi. Podpisane porozumienie zakłada ścisłą współpracę przy realizacji projektów w ramach planów działania Regionalnych Sekretariatów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich obu województw. W ramach współpracy będą organizowane wspólne szkolenia, warsztaty, konferencje, krajowe i zagraniczne wyjazdy studyjne. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

JN

Konsolidacja gospodarcza producentów rolnych



W kwietniu 2008 r. w Złocięcu pięciu producentów owoców podjęło decyzję o założeniu pierwszej grupy producentów owoców i warzyw w województwie zachodniopomorskim.

Na spotkaniu organizacyjnym przedyskutowano obowiązki i korzyści wynikające z prowadzenia działalności w ramach grupy producentów oraz ustalono cel działania. Podjęto decyzję, że grupa będzie działała w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dnia 8 maja 2008 r. w kancelarii notarialnej został podpisany akt notarialny dotyczący założenia Grupy Producentów Owoców i Warzyw POMORZE.

Kolejnym krokiem przybliżającym do rejestracji w Urzędzie Marszałkowskim było złożenie do Dyrektora Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Szczecinie planu dochodzenia do uznania grupy POMORZE celem jego akceptacji. Dnia 17.07.2009 r. plan dochodzenia do uznania na lata 2009–2013 postanowieniem

Dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR został zaopiniowany pozytywnie.

Ostatni już etap to wniosek z dnia 25.07.2009 r. do Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego o wydanie decyzji w sprawie wstępnego uznania grupy producentów owoców i warzyw.

Po uprzednim sprawdzeniu dokumentacji dnia 8 września 2009 r. Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego postanowił w drodze decyzji wstępnie uznać Grupę Producentów Owoców i Warzyw POMORZE w kategorii grupy produktów „owoce” oraz kategorii produktów „warzywa”.

W skład Grupy wchodzi pięć osób fizycznych, które posiadają indywidualne gospodarstwa rolne produkujące głównie owoce miękkie, takie jak: aronia, porzeczka, agrest, malina i truskawka. Członkowie Grupy prowadzą

działalność rolniczą na ponad 978 ha, z czego produkcja owoców zajmuje ok. 400 ha. Prawie cała produkcja prowadzona jest metodami ekologicznymi. Czterech członków posiada już certyfikaty produkcji ekologicznej dla produktów wytwarzanych w gospodarstwach, natomiast jeden jest w trakcie przedstawiania gospodarstwa na produkcję ekologiczną.

Prężne działania członków Grupy doprowadziły do tego, iż dnia 20 sierpnia 2010 r. w miejscowości Żabin odbyło się uroczyste otwarcie chłodni należącej do Grupy Pomorze. W dalszym ciągu trwają intensywne prace i podejmowane są różnorodne inicjatywy członków związane z rozwijaniem działalności Grupy.

Jarosław Rzepa
Krzysztof Ślusarczyk

Razem znaczy lepiej

AGROSIMEX

ROSAHUMUS

Przeznaczony do poprawy żyzności gleb.
Skład: 85% kwasów humusowych, 12% potasu, 0,6% żelaza

- poprawia strukturę gleb
- zwiększa pojemność wodną gleb
- aktywizuje rozwój mikroorganizmów glebowych
- zwiększa dostępność składników pokarmowych
- stymuluje rozwój systemu korzeniowego
- zdecydowanie poprawia wzrost i plonowanie roślin
- przyspiesza rozkład słomy.

Wg badań przeprowadzonych w latach 2006 - 2010 ROSAHUMUS pozwala obniżyć dawki nawozów mineralnych nawet o 50%.

Agrosimex Sp. z o.o. Goliary 43, 05-620 Błędów
tel. (48) 668 08 41, (48) 668 08 81, 0 507 121 411, 0 502 352 750
oddział Błonie, ul. Bieniewicka 43, tel. (22) 731 26 81, 509 165 927
Agrokon, ul. Zakładowa 7, 62-510 Konin, tel. (63) 248 87 66, 0 695 94 61 96

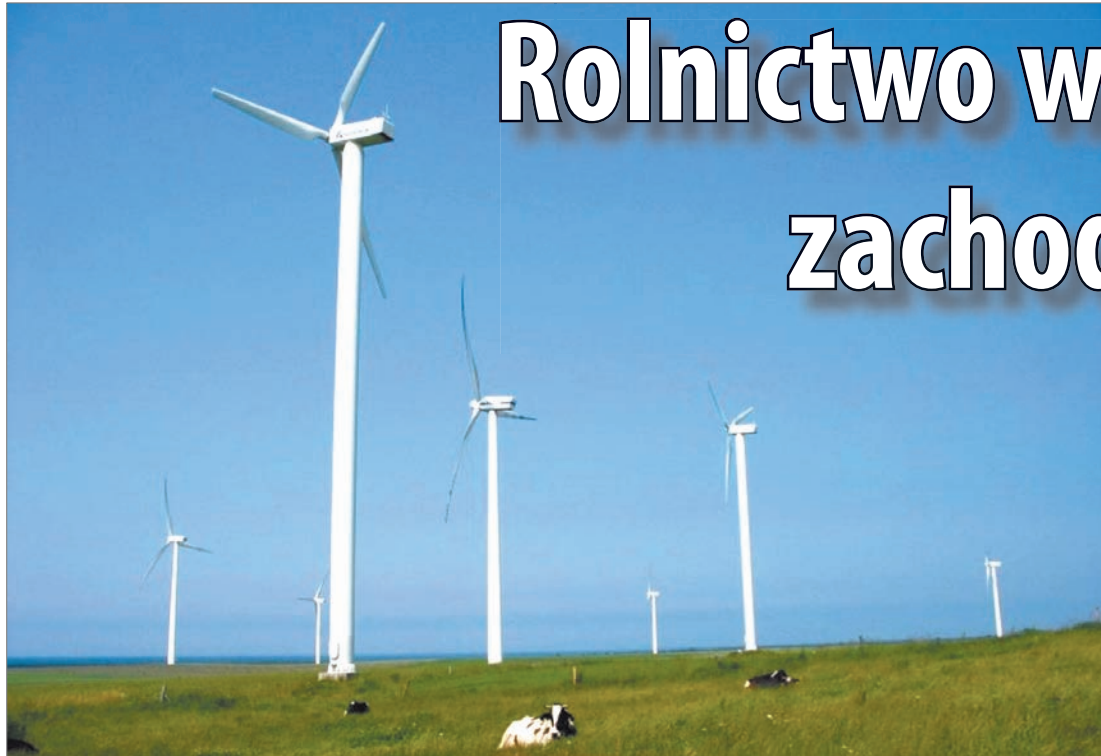
www.agrosimex.pl

polecamy rolnikom

ROSAHUMUS

Całkowicie rozpuszczalny w wodzie
nawóz organiczno-mineralny
zawierający kwasy humusowe,
potas i żelazo przeznaczony
do nawożenia doglebowego
i poprawy jakości gleb.
85% kwasów humusowych, 12% K

Rolnictwo w województwie zachodniopomorskim



Województwo zachodniopomorskie położone jest w północno-zachodniej części Polski nad Morzem Bałtyckim i nad Zalewem Szczecińskim. Od zachodu graniczyz Niemcami – Landem Meklemburgia Pomorze Przednie i Landem Brandenburgia, od wschodu – z województwem pomorskim, a od południa z lubuskim i wielkopolskim. Na obszarze województwa o powierzchni 22 892 km² znajduje się 114 gmin (11 miejskich, 51 miejsko-wiejskich i 52 wiejskich), 21 powiatów, w tym 3 grodzkie (Szczecin, Koszalin, Świnoujście) i 18 ziemskich. Województwo zachodniopomorskie ma gospodarkę typowo rolniczą – 94% powierzchni województwa (21,5 tys. ha) zajmują obszary wiejskie.

Ludność województwa liczy ok. 1 694 tys. osób, z czego blisko 1/3 (528,9 tys. osób) mieszka na terenach wiejskich. Wciąż największy udział w strukturze pracujących na obszarach wiejskich województwa mają zatrudnieni w rolnictwie – 47,6%.

Obszary wiejskie pełnią w województwie zachodniopomorskim funkcje głównie rolnicze; powierzchnia użytków rolnych wyniosła w 2009 r. 998,7 tys. ha, co stanowiło 43,6% ogólnej powierzchni województwa (w tym: grunty orne 763,2 tys. ha – 33,3% powierzchni województwa, sady 15,8 tys. ha – 0,7% powierzchni województwa, łąki 114,4 tys. ha – 5% powierzchni

województwa i pastwiska 35,4 tys. ha – 1,5% powierzchni województwa). Wg danych z 2009 r., 70,2% użytków rolnych województwa jest w posiadaniu gospodarstw indywidualnych.

Liczba gospodarstw rolnych w województwie zachodniopomorskim jest niemal najniższa w kraju i wynosi 59,6 tys. Przeciętny areal indywidualnego gospodarstwa rolnego wynosi ok. 17,57 ha i należy do najwyższych w kraju. Znaczna część użytków rolnych województwa to ziemie o dobrym i średnim wskaźniku oceny ich rolniczej przydatności. Cechą charakterystyczną jest stały proces przemian własnościowych i strukturalnych. Przejawia się on w postaci przechodzenia zasobów ziemi rolniczej z sektora publicznego w ręce prywatne, zmniejszania się ilości gospodarstw i zwiększania ich średniej powierzchni. Jest to zjawisko korzystne, ponieważ większe obszary gospodarstwa są silniejsze ekonomicznie, a ich zasoby są lepiej wykorzystywane. Wraz z wykształceniem się coraz silniejszych ekonomicznie dużych gospodarstw rolnych o dominującym połowym kierunku produkcji, powstają także gospodarstwa specjalistyczne: drobiarskie, warzywnicze, ogrodnicze, szkółkarskie, rybackie oraz zajmujące się przetwórstwem rolnospożywczym.

Główną pozycję w strukturze zasobów województwa zachodniopomorskiego stanowią zboża, którymi w roku

2009 obsiano 509,2 tys. ha. W strukturze uprawy zbóż dominują zboża ozime (62,3%), głównie za sprawą pszenicy ozimej – 28,7% i żyta – 19,5%. Zarówno pod względem arealu uprawy (102 tys. ha w 2009 r.), jak i w zbiorach rzepaku i rzepiku (33 dt z ha w 2009 r.) województwo zachodniopomorskie plasuje się w krajowej czołówce. Powierzchnia objęta uprawą ziemniaków wyniosła w 2009 r. 24,9 tys. ha. Cechą charakterystyczną jest jej koncentracja w gospodarstwach indywidualnych oraz wysoka efektywność plonowania – 227 dt z ha. Stała tendencja spadkowa dotyczy powierzchni uprawy buraków cukrowych – w roku 2009 zasiewem objęto 9,6 tys. ha, a średni plon wyniósł zaledwie 460 dt z ha.

Bydło w pogłowie zwierząt gospodarskich w województwie zachodniopomorskim zajmuje nieznaczną pozycję, a jego liczebność osiągnęła w 2009 r. stan 96 tys. sztuk, co oznacza średnią obsadę na poziomie zaledwie 10 sztuk na 100 ha użytków rolnych. Stan pogłowia trzody chlewnej w porównaniu do innych województw należy uznać za niski – w 2009 r. wyniósł 373,2 tys. sztuk. Obsada tych zwierząt na 100 ha użytków rolnych jest na poziomie 39 sztuk, co jest poziomem znacznie niższym niż średnia w kraju. W pogłowie zwierząt gospodarskich na terenie województwa swoje miejsce znalazły też owce ze stanem liczebnym 5,7 tys. sztuk.



Olbrzymią szansą dla województwa zachodniopomorskiego wydaje się być rozwój rolnictwa ekologicznego. Wśród czynników determinujących ten rozwój należy wymienić korzystne warunki środowiskowe, znaczący udział obszarów chronionych w granicach województwa, niski odsetek gleb uprawnych zanieczyszczonych metalami ciężkimi oraz wysoką aktywność rolników w zakresie ekologicznej produkcji żywności. Województwo zachodniopomorskie należy do obszarów o najszybciej rozwijającym się rolnictwie ekologicznym w kraju. Dynamika zmian wskaźników skali rolnictwa ekologicznego (liczba gospodarstw, liczba producentów, areal gospodarstw) utrzymuje się na poziomie 25–50% rocznie. W roku 2009 produkcja ekologiczna prowadzona była w województwie przez 1716 producentów ekologicznych (9,8% udziału w kraju), w tym głównie gospodarstwa ekologiczne (1696) z nieznacznym udziałem przetwórci (25). W 2009 roku powierzchnia upraw rolnych, na których prowadzona była produkcja ekologiczna wyniosła blisko 70 tys. ha będąc największą powierzchnią użytków rolnych, na których prowadzono produkcję ekologiczną w kraju (18,8% całko-

witej powierzchni ekologicznych użytków rolnych w Polsce).

Przejawem działań zmierzających do budowy i organizacji rynku rolnego w oparciu o standardy europejskie jest proces tworzenia grup producentów rolnych, który w województwie zachodniopomorskim charakteryzuje się dużą dynamiką wzrostu. Obecnie na terenie województwa działa 40 grup producentów rolnych, z których większość (38) powstała w okresie prowadzenia rejestru grup przez Marszałka województwa (od początku 2006 r.). Specyficzne uwarunkowania klimatyczne, glebowe i przyrodnicze preferują powstawanie grup obejmujących działalność w zakresie: ziarna zbóż, ziarna zbóż i roślin oleistych, bydła mlecznego, produkcji drobiu. Wielkość produkcji wytworzona przez grupy producentów rolnych w województwie zachodniopomorskim w 2009 r. wyniosła prawie 330 tys. t. ziarna zbóż i nasion roślin oleistych (wielkość arealu upraw – 42.286,2 ha), ponad 234 tys. l. mleka (stado 3898 szt. krów) oraz prawie 3,3 mln szt. drobiu.

Jarosław Rzepa
Magdalena Miller

LGD „Bractwo Kuźnic”



Proces budowania partnerstwa na obszarze Lokalnej Grupy Działania „Bractwo Kuźnic” zainicjowany został w gminie Poczesna. Od 19 marca 2008 roku już w ramach zarejestrowanego Stowarzyszenia poszerzały się kręgi zainteresowanych działalnością statutową Bractwa, dzięki czemu aktualnie LGD liczy 50 członków fizycznych oraz 5 gmin jako podmioty prawne. Z czego cztery gminy (Kamienica Polska, Konopiska, Poczesna, Starcza) nale-

żą do powiatu częstochowskiego, a jedna (Boronów) do powiatu lublińskiego.

Obszar LGD, przez który przebiega trasa DK 1 Katowice – Warszawa, położony jest na południowy zachód od Częstochowy, w obniżeniu górnej Warty. Łączna powierzchnia obszaru LGD „Bractwo Kuźnic” wynosi 262 km², co stanowi 2,12% powierzchni całego woj. śląskiego. Obszar objęty LGD leży w całości na obszarach wiejskich, a jego ludność stanowi ok. 3,43% ogółu ludności zamieszkującej obszary wiejskie w całym regionie.

Najważniejszymi wyzwaniami charakterystycznymi dla obszaru „Bractwa Kuźnic”, które zdecydują o jego rozwoju, są:

- wspieranie rozwoju infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej w oparciu o atrakcyjność przyrodniczą i kulturową wraz z regeneracją środowiska naturalnego,

- wykorzystanie terenów dotychczas niezaktywizowanych turystycznie (rozwój agroturystyki),

- wzbogacanie lokalnych produktów i usług bazujących na lokalnych zasobach oraz tworzenie nowych produktów i usług turystycznych związanych z historią i legendami umożliwiających w pełni wykorzystanie walorów naturalnych, kulturowych, gospodarczych i społecznych obszaru,

- pełniejsze wykorzystanie potencjału przyrodniczego poprzez utworzenie ścieżek, szlaków pieszych i rowerowych oraz zagospodarowanie zbiorników wodnych do celów rekreacyjno-sportowych,

- wzbogacanie oferty kulturalnej, sportowej i rekreacyjnej w celu poprawy jakości życia i zmniejszenia negatywnych zjawisk migracyjnych.

Misją Stowarzyszenia jest: „Region sprzyjający poprawie jakości życia oraz integracji mieszkańców dzięki promowaniu przedsiębiorczości, wykorzystaniu zasobów naturalnych i kulturowych, z rozwiniętą infrastrukturą turystyczno-rekreacyjną, dbający o środowisko przyrodnicze i dziedzictwo kulturowe”

Mieszkańcy obszaru LGD, lokalne władze samorządowe i partnerzy instytucjonalni odczuli możliwość i konieczność działań, których efekty, dzięki wzmocnieniu poprzez dofinansowanie unijne służy prawdziwemu rozwojowi adekwatnemu do potrzeb i zasobów. LGD jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 i może pozyskać na swoją działalność kwotę 5 100 600 zł.

Za pośrednictwem LGD „Bractwo Kuźnic” beneficjenci mogą pozyskać środki finansowe w ramach Wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju. Pomoc dla beneficjentów udzielana jest w ramach działań: „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, „Odnowa i rozwój wsi” oraz tzw. „Małe Projekty”.

W ramach ogłoszonych konkursów w działaniu „Odnowa i rozwój wsi” złożono 11 wniosków na kwotę 999 539,00 zł, w działaniu „Małe Projekty” złożono 25 wniosków na kwotę 519 671,26 zł, w działaniu „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” złożono 1 wniosek na kwotę 64 000,00 zł.

W 2011 roku LGD będzie ogłaszało konkursy na wszystkie ww. działania, co pozwoli mieszkańcom na zrealizowanie swoich projektów.

LGD „Bractwo Kuźnic” jest otwarte na przyjęcie nowych członków zainteresowanych jego działalnością i chętnych do podjęcia współpracy.

Marita Skowron
LGD „Bractwo Kuźnic”

Agroturystyka i turystyka wiejska na terenach metropolitalnych

Kontakt człowieka z naturą jego podstawową potrzebą

Kontakt z naturą należy do podstawowych potrzeb człowieka. Związany jest on z biologicznym funkcjonowaniem człowieka i jest konieczny dla jego życia, tak samo, jak zaspokojenie głodu, potrzeba wody, powietrza czy snu. Pożywienie, woda i tlen są przecież elementami przyrody. Tak naprawdę, to człowiek od zawsze zanurzony jest w przyrodzie. Zdobycie pożywienia, dbałość o zdrowie, wypoczynek, są przede wszystkim nieustannym kontaktem z naturą. Zdobycie pożywienia związane jest już samo w sobie z różnymi zajęciami na świeżym powietrzu od zbieractwa począwszy, poprzez myślistwo i rybactwo, a na pasterstwie i współczesnym rolnictwie skończywszy. Stąd człowiek zawsze był w pełni zanurzony w przyrodzie. Stopniowy rozwój cywilizacji wymagał jednak niezależnienia się od pewnych uwarunkowań przyrodniczych, a szczególnie od czynników pogodowych i dlatego coraz to większą liczbę zajęć przenoszono pod dach. Rozwój cywilizacji spowodował, że coraz to większa liczba ludności nie ma już związku z rolnictwem, leśnictwem, a tylko nieliczni mają kontakt z myślistwem i zbieractwem. Wszystko to powoduje nieustanne osłabianie, a nawet zrywanie więzi człowieka z naturą. Dzisiaj związki człowieka zamieszkującego wielkie metropolie z naturą są coraz to słabsze i to niezależnie od statusu materialnego.

W turystyce upatruje się możliwości ponownego, choćby czasowego powrotu człowieka na łono natury.

Urbanizacja

Fenomenem XIX i XX wieku był rozwój miast. Liczba ludności miast gwałtownie wzrastała. W Europie Zachodniej ludność miejska stanowi 80% ogółu ludności. W świecie jest ponad 400 miast liczących więcej niż 1 milion mieszkańców. Wokół wielkich miast wyrastają miasta satelickie. W ten sposób powstają olbrzymie, wielomilionowe obszary metropolitalne. W chwili obecnej 22 metropolie świata liczą ponad 10 milionów mieszkańców, a 11 metropolii liczy ponad 22 mln. Największym zespołem metropolitalnym jest Tokio-Yokohama liczący 35 mln ludzi (niewiele mniej niż ludność całej Polski).

W Polsce procesy urbanizacji przebiegają także nieustannie. W chwili obecnej mamy 903 miasta – w tym siedem miast, w których zamieszkuje ponad 400 tys. mieszkańców (Warszawa, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Gdańsk, Szczecin). Wokół tych miast powstały miasta i osiedla satelickie, z którymi wspólnie tworzą obszary metropolitalne. Na terenie naszego kraju wyróżnia się dziewięć obszarów metropolitalnych¹: a mianowicie: śląski – 3,2 mln mieszkańców, warszawski – 2,7 mln, krakowski, poznański i gdański po 1,2 mln, wrocławski – 1,1 mln, łódzki – 1 mln, bydgosko-toruński – 0,72 mln i szczeciński – 0,68 mln. Łącznie obszary metropolitalne zamieszkuje prawie 13,2 mln ludzi, co stanowi 33% ludności kraju. Ponadto do terenów metropolitalnych pretendują obszar lubelski 466 tys., białostocki 365 tys. i rzeszowski 245 tys. mieszkańców.

Na terenach metropolitalnych żyją zarówno biedni, jak i bogaci. Niezależnie od statusu majątkowego, mieszkańcy ci mają utrudniony kontakt z naturą. Bogatych od przyrody oddziela luksus, biednych nędza, a klasę średnią brak czasu i znaczna odległość.

Luksus, który oddziela człowieka od przyrody

Rozwój cywilizacji doprowadził do sytuacji objawiającej się tym, że wielu ludzi, żyjących w luksusie, spędza większość swojego życia pod dachem. Są oni niejako dobrowolnie odgradzeni od przyrody niemal przez cały rok. Wyobraźmy sobie choćby jeden dzień takiego życia. Rano, gdy jest jeszcze ciemno, człowiek luksusu wsiada do ciepłego samochodu w garażu znajdującego się wewnątrz jego budynku mieszkalnego. Do pracy jedzie klimatyzowanym samochodem. Okna oczywiście są szczelnie zamknięte. Niezależnie czy jest zima, czy lato w samochodzie jest zawsze żądana temperatura. Samochód parkuje w klimatyzowanym garażu znajdującym się w podziemiach jego miejsca pracy. Winda wjeżdża na piętro, skąd roztacza się panorama miasta. Jednak człowiek luksusu nie jest nią zainteresowany. W pomieszczeniach ma olbrzymie podświetlone akwaria z tropikalnymi rybami, a na ścianach tapety z najpiękniejszymi scenieriami świata. Znowu klimatyzacja. Człowiek nie zwraca nawet uwagi na to, jaka jest pogoda, czy pada, czy świeci słońce, czy może jest wichura i zamieć śnieżna, albo latem gwałtowna burza. Po pro-

stu pracuje. Z pracy jedzie np. do hipermarketu. Znowu klimatyzacja i oczywiście nie ma okien. Wszędzie sztuczne oświetlenie. Po zakupach i wypoczynku, poraz kolejny unikając kontaktu z naturą, wraca do klimatyzowanego domu. Kamery monitorują, czy aby jakiś intruz nie kręci się po ogrodzie. Podlewanie trawnika jest automatyczne. Bezobsługowe cięcie trawy niedługo także będzie możliwe. Wreszcie czas na sztuczny kontakt z naturą, włącza telewizję i oglądała programy wybierając albo dziką gorącą Amazonię, albo podróż kajakiem wzdłuż zimnych fiordów Grenlandii.

Może powyższy opis jest nieco przerysowany. Sami jednak przenosimy się niemal z każdą działalnością pod dach. Dobrym na to przykładem jest sport. Ież to dyscyplin przeniosło się ze świeżego powietrza do hal sportowych tylko po to, aby uzyskać jeszcze lepsze wyniki. Piłka ręczna, siatkówka, koszykówka, lekka atletyka itd. Ograniczanie człowieka kontaktu z naturą, a nawet zrywanie z nią, jest procesem postępującym i nasilającym się.

Nędza, która jeszcze bardziej osłabia kontakt człowieka z naturą

Często aglomeracjom towarzyszą slumsy. To istne morze ludzkiej nędzy. Kto choć raz był w takiej dzielnicy, zapomnieć jej nie może. Opowieść o człowieku slumsów będzie krótka. Bo jak tu rozprawić o nędzy. Tutaj potrzeba współczucia. Ludzie nie mogą pozwolić sobie na wiele. Nie mają żadnych środków, aby przemieścić się z miejsca na miejsce. Żyją na terenach przyrodniczo zdegradowanych. Sami je dodatkowo degradują przez spalanie śmieci. Brakuje czystej wody, pomieszczenia sklecone są z bryki. Często ludzie ci śpią pod gołym niebem. Troska o przetrwanie nieustannie zaprzęta ich umysł. Ludzie ci nie mają żadnych szans wyrwać się z tego zdegradowanego przyrodniczo środowiska. Jednak jest isierka nadziei, którą jest idea przybliżania przyrody mieszkańcom miast.

Przybliżanie przyrody mieszkańcom miast

Skoro kontakt mieszkańców miast z naturą coraz to bardziej osłabiał się, powstawały koncepcje przeciwdziałające temu niekorzystnemu zjawisku. Jedną z nich jest przybli-

żanie przyrody mieszkańcom miast. Powody tego przybliżania są różnorodne: myśl o rozwoju zdrowia publicznego, dostarczanie relaksu i wypoczynku, estetyzacja miejsca zamieszkania, konieczność przyrodniczego edukowania społeczeństwa, a często zwykle powody komercyjne.

Przybliżanie przyrody mieszkańcom miast nie jest koncepcją nową. Rozwijała się ona stale na przestrzeni wieków. Pozwalała na nieustanne podnoszenie wartości środowiska miejskiego dla jego mieszkańców. Szczególnie działania polegające na przybliżaniu przyrody mieszkańcom miast nasiliły się w XIX i XX wieku. Nie bez znaczenia były motywy ekonomiczne inicjatorów takich przedsięwzięć. Najpierw mieszkańcy miast mogli korzystać z tworzonych parków i ogrodów miejskich, ogrodów botanicznych i ogrodów zoologicznych, palmiarni i ogródków jordanowskich, placów zabaw dla dzieci. Rozwinęła się także szczególna forma łączności człowieka z naturą – ogródki działkowe, przy których dodatkowym motywem rozwoju było produkowanie żywności. Możliwości przybliżania przyrody człowiekowi nie zostały wyczerpane. Dzisiaj trudno wyobrazić sobie rozwój jakiegokolwiek metropolii bez uwzględnienia przyrodniczych potrzeb człowieka.

Agroturystyka, turystyka wiejska, ekoturystyka nowoczesną koncepcją dla obszarów metropolitalnych

Na współczesną metropolię coraz częściej spogląda się nie tylko jako na wielkie skupisko ludności z jego licznymi problemami transportowymi, społecznymi i ekonomicznymi itp., ale przede wszystkim jak na nowoczesny organizm zapewniający jego mieszkańcom optymalne warunki rozwoju. Mieszkanie w nowoczesnej metropolii nie tylko nie musi być uciążliwe, a wręcz przeciwnie – może być bardzo przyjemne. Nowoczesne koncepcje wszechstronnego i zrównoważonego rozwoju metropolii umożliwiają dobry kontakt z naturą. Oprócz sprawdzonych już parków miejskich, ogrodów botanicznych, palmiarni, ogrodów zoologicznych, konieczne jest wykorzystanie nowych koncepcji związanych z agroturystyką, turystyką wiejską, turystyką przyrodniczą, ekoturystyką, a nawet turystyką kulinarną. Obszary metro-

politalne to nie tylko biznesowe centra miast, tereny przemysłowe, arterie komunikacyjne, slumsy, blokowiska, osiedla domków jednorodzinnych, centra handlowe, kulturalne i religijne, ale także znaczące obszary produkcji rolnej, przetwórstwa rolno-spożywczego, tereny wiejskie, lasy i wody komunalne. W granicach niektórych miast leżą także parki narodowe (np. Kampinowski Park Narodowy w Warszawie). Wszystko to powinno władze komunalne wykorzystywać do przybliżania mieszkańcom miast przyrody.

Poznańska inicjatywa

Poznański Obszar Metropolitalny liczy ponad 1,2 mln ludzi. Obejmuje on także tereny wiejskie z ich kulturą i tradycją. Na tym obszarze znacząca rola przypada rolnictwu, leśnictwu, a nawet rybactwu. Na terenie Poznańskiego Obszaru Metropolitalnego znajduje się Wielkopolski Park Narodowy, trzy parki krajobrazowe, rezerваты i pomniki przyrody, kilka jezior, wiele czystych strumieni i rzeczek. Funkcjonuje tutaj także ogród zoologiczny, ogród botaniczny, ogrody dendrologiczne, ogródki działkowe oraz potężny przemysł spożywczy. Istnieją więc tutaj doskonałe warunki do rozwoju nowych form agroturystyki, turystyki wiejskiej, turystyki przyrodniczej i ekoturystyki.

Dla harmonijnego rozwoju tego obszaru powołano Centrum Badań Metropolitalnych, które opracowuje długofalowe programy rozwojowe. Z inicjatywy Katedry Rynku i Marketingu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Miasta Poznania przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego i wielu instytucji postanowiono zorganizować w październiku br. seminarium naukowe, którego celem jest przedyskutowanie możliwości rozwoju agroturystyki, turystyki wiejskiej, turystyki przyrodniczej i ekoturystyki jako istotnego elementu rozwoju Poznańskiego Obszaru Metropolitalnego.

Michał Sznajder
Kierownik Katedry Rynku i Marketingu
Dziekan Wydziału
Ekonomiczno-Społecznego
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu

¹ Dane na podstawie Zygiewicz A., (2006 marzec). *Obszary metropolitalne w Polsce, Holandii i Hiszpanii*. Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, s.7

Odnawialne źródła energii dla domu i biznesu

Korzyści płynące z zastosowania kolektorów słonecznych, źródła finansowania odnawialnych źródeł energii, uwarunkowania prawne, a także technologia i koszty budowy biogazowni, to główne tematy poruszone na konferencji „Odnawialne źródła energii dla domu i biznesu”, która odbyła się 20. października w Lubuskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Kalsku.

Uwarunkowania prawne rozwoju odnawialnych źródeł energii w UE i w Polsce przedstawił mgr inż. **Jan Solocho**, zwracając uwagę zarówno na historyczne już zapisy z Konferencji Klimatycznej w Nowym Jorku z 1992 roku czy Protokół z Kyoto, po aktualne traktaty i dyrektywy unijne. Uczestnicy konferencji poruszyli także problem, jaki stanowić ma niepraktyczność niektórych zapisów bądź niedostosowanie przestarzałej infrastruktury energetycznej w Polsce do warunków, jakie są potrzebne do przesyłania energii z wytworzonych ferm energetycznych do sieci elektrycznej.

Szczególnym zainteresowaniem zgromadzonych gości cieszyła się część konferencji poświęcona budowie, zastosowaniu i wykorzystaniu kolektorów słonecznych do celów użytkowych. **Grzegorz Zarakowski**, ekspert z firmy Eco Energy

zajmującej się ekologicznymi systemami grzewczymi, szeroko omówił budowę systemów solarnych, zasadę działania oraz korzyści płynące z ich stosowania. Wymienić należy chociażby oszczędność sięgającą 70 proc. w skali roku na energię, która służy do ogrzania wody użytkowej i pomieszczeń, a także niezależnie od podwyżek cen nośników energii, takich jak gaz i prąd. Kolektory słoneczne mają zastosowanie także w rolnictwie, np. do podgrzania wody w stawach rybnych, przygotowania pasz lub podgrzania wody do celów sanitarnych.

– Powstawanie takich biogazowni to szansa dla rolników na zbyt produktów ubocznych produkcji rolnej, słomy, siana, kiszonki czy też gnojowicy – mówi **Zbigniew Żywień**, dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Konferencja była częścią projektu „Odnawialne źródła energii dla domu i biznesu” współfinansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej realizowanego przez Fundację na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa w partnerstwie z Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie. Na tym nie koniec.

– Nie wszyscy korzystają z Internetu i nie wszyscy mają dostęp do najnowszych informacji, dlatego podobne konferencje jeszcze będą – tłumaczy Z. Żywień i dodaje – Ludzi trzeba informować o nowoczesnych rozwiązaniach, edukować, zachęcać. Po pierwsze, skorzysta na tym środowisko, po drugie, dzięki możliwości wsparcia i pozyskania dofinansowania do inwestycji korzystają także rolnicy.

Grzegorz Czarnecki
LIR

Soki spod strzechy

W zachodniej i południowej Europie takie urządzenia znane są od kilkudziesięciu lat. W Polsce pojawiły się rok temu dzięki rodzinnej firmie „Dar Ogródu” z Brudzewa koło Sieradza. Mowa o linii do wytwarzania soków u producenta owoców i warzyw, która mieści się w przyczepie samochodu ciężarowego o ładowności do 10 ton, a jej obsługa składa się z trzech osób. Za pomocą tego mobilnego urządzenia dziennie można wyprodukować około trzech tysięcy litrów soku np. z jabłek przemysłowych, które stanowią około 50 procent ogólnej produkcji, a ich cena jest wręcz symboliczna. Dlatego alternatywą na zagospodarowanie jabłek gorszej jakości jest oferta firmy „Dar Ogródu”.

Urządzenie do wytwarzania soków składa się z płuczki, do której wsypuje się określony rodzaj owoców bądź warzyw. Następnie umyty surowiec wędruje do podzespołu rozdrabniającego go na moszcz. W dalszej kolejności z moszczu oddzielany jest sok od wytlóków, które mogą być zagospodarowane jako pasza dla zwierząt, dodatek do pasz, kiszonka bądź materiał na kompost. Przy przetwarzaniu jabłek 70 proc. produkcji to wysokiej jakości sok, a 30 proc. wytloki. Wyciśnięty sok jest filtrowany, a następnie kierowany do pasteryzatora. Stąd jest rozlewany do aseptycznych zestawów w postaci tylko worka foliowego z zaworem, bądź kartonu wielokrotnego użytku.



kartonu wielokrotnego użytku tzw. bag in box o pojemności 5 litrów. Większość zamawiających usługę w firmie „Dar Ogródu” korzysta tylko z worka foliowego z zaworem. Tak zapakowany, pozbawiony konserwantów sok bez dodatku cukru przez rok nadaje się do spożycia.

Usługa jest niezwykle tania, a wyprodukowany sok atrakcyjny cenowo. Zamawiając od 50 do 1500 litrów soku, za jeden litr płacimy tylko jedną złotówkę, a powyżej 1500 litrów o 10 groszy mniej. Na wyprodukowanie 50 litrów soku potrzeba 80 kilogramów jabłek. Trzy złote kosztuje jednorazowy 5-litrowy worek, a dalsze trzy złote karton wielokrotnego użytku. Zakładając minimalną produkcję, pięć litrów soku kosztuje nas siedem złotych. Wariant oszczędnościowy, bez kartonu, opiewa na 3,90 –

4,0 zł. Tyle mniej więcej płacimy za jeden litr soku w supermarketach.

Rodzinnej firmie „Dar Ogródu” z Brudzewa koło Sieradza należy się uznanie za odwagę zainwestowania w dziedzinę, której do tej pory naszym wyznacznikiem były słoje z malinami bądź wiśniami dojrzewającymi na parapetach okien naszych domostw. Rzecz w tym, aby to małe przetwórstwo uczynić – wzorem starych krajów Unii – praktyką powszechną, połączoną ze sprzedażą bezpośrednią lub pośrednią, ale w promieniu kilku kilometrów. Jednym słowem, chodzi o to, by polski konsument zaopatrywał się bezpośrednio u polskiego producenta lub w najbliższym sklepie i wybierał tańsze i zdrowsze produkty lokalne.

(mach)

Kalkulator dotacji na kolektory słoneczne

Wyszczególnienie	Kwota (zł brutto)
Całkowity koszt inwestycji	12500
Wartość dotacji (45% z NFOŚiGW)	5625
Twój udział	6875
Podatek od wzbogacenia (19% od dotacji)	1069
Twój udział całkowity (z podatkiem)	7944

– Powstawanie takich biogazowni to szansa dla rolników na zbyt produktów ubocznych produkcji rolnej, słomy, siana, kiszonki czy też gnojowicy – mówi **Zbigniew Żywień**, dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Konferencja była częścią projektu „Odnawialne źródła energii dla domu i biznesu” współfinansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. O dotacje mogą ubiegać się osoby fizyczne posiadające akt własności budynku mieszkalnego, a także wspólnoty mieszkaniowe, które nie są podłączone do miejskiej sieci ciepłej. Dotacja ta wynosi 45% kapitału kredytu bankowego wykorzystanego na sfinansowanie kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia. Oznacza to tyle, że warunkiem otrzymania dotacji jest konieczność skorzystania z kredytu (dostępny w sześciu bankach, m.in.



Święto chleba

W sobotę, 9 października br. w ramach IX edycji Święta Chleba Podkarpacka Izba Rolnicza zorganizowała w Albigowej „Piknik Zbożowy” dofinansowany ze środków Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych. Głównym celem Pikniku była promocja spożycia produktów zbożowych poprzez zachęcanie konsumentów do większego udziału ziarna zbóż i przetworów zbożowych w codziennej diecie.

Impreza odbyła się na terenie Ośrodka Kultury w Albigowej. Na placu przed budynkiem swoje stoiska prezentowały panie z kół gospodyń wiejskich, piekarnie, ciastkarnie, rękodzielniczy oraz instytucje pracujące na rzecz rolnictwa. Część kół gospodyń

wiejskich swoje stoiska miała na jednej z sal wewnątrz budynku Ośrodka. Uczestnicy Pikniku podczas imprezy częstowali się smakołykami przygotowanymi przez panie z kół gospodyń wiejskich. Do degustacji gospodynie przygotowały m.in. pierogi św. Jacka wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych, pierogi z kapustą, gołąbki z kaszą, naleśniki z serem i jabłkami, kopytka, knysze. Były też talarki z kapustą, proziaki z masłem, różne chleby ze smalcem, paszteciki, łazanki, rogaliki z marmoladą, różne bułki, ciasta kruche, ciasta z dyni, ciasta marchewkowe oraz kasza jęczmienna z jarzynami, kasza gryczana przyrządzana na wiele sposobów oraz inne pyszne produkty przygotowane z rodzimych zbóż.

Dużym zainteresowaniem gości Pikniku cieszyły się nie tylko degustacje wyrobów zbożowych, ale też występy zespołów artystycznych. Na scenie prezentowały się zespoły: „Pyza”, „Nasturcje”, „Młodzi Albigowianie”, „Consolazione”, „Qest” oraz kapela ludowa „Hop-siup” i kapela „Wysocznanie”. Przez całą imprezę odbywały się także konkursy dla dzieci i dorosłych. Był konkurs recytatorski, w którym dzieci recytowały wiersze o tematyce żniwnej, wokalny, którym młodzież śpiewała piosenki tematycznie związane z ideą Pikniku oraz plastyczny dla najmłodszych dzieci i konkurs zręcznościowy dla dorosłych. Ponadto Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Ośrodek Kultury w Albigowej byli organizatorami IX już edycji konkursu na najsmaczniejszy chleb wiejski, w którym w tym roku uczestniczyło dwadzieścia siedem kół gospodyń wiejskich z terenu całego województwa podkarpackiego.

Lucyna Rudny
Podkarpacka Izba Rolnicza

Finansowe wsparcie promocji żywności wysokiej jakości przez UE

Wielu rozwiniętych gospodarczo krajach świata, w Europie, Ameryce Północnej, Japonii, obserwuje się wzrost zainteresowania ich mieszkańców jakością żywności. Do coraz większej liczby jej konsumentów powoli dociera sens znanej prawdy, że „jesteś tym, co jesz”. Głębiej tej tezy potwierdza nauka – medycyna, dietetyka, biochemia. Najważniejszym kryterium przy wyborze żywności, powoli przestaje być wyłącznie cena, a świadomi konsumenci, coraz większą wagę przywiązują do oryginalnego smaku, stopnia przetworzenia, zachowania naturalnych wartości zdrowotnych wyrobów. Zainteresowanie budzi miejsce pochodzenia, regionalny charakter produktów i potraw oraz tradycyjne receptury, według których są one wytwarzane. Doceniana jest „czystość” wyrobu i skład naturalnych surowców, użytych do jego wyprodukowania. Coraz częściej kupujący uważnie czyta listę chemicznych dodatków, „uszlachetniających” wygląd i smak, czy przedłużających trwałość żywności. Ludzie zadają sobie proste pytania, czy wyrób o rocznym terminie przydatności do spożycia, jest jeszcze wyrobem naturalnym, czy zachowuje wartości odżywcze naturalnych składników? Czy naturalny produkt może nadawać się do spożycia po takim czasie? Coraz trudniej rozróżnić smaki przemysłowych artykułów żywnościowych, oferowanych w sieciach handlowych w różnych krajach.

Człowiek otrzymał od natury dar rozróżniania smaku potraw, ale coraz liczniejsi zaczynają wiązać ten smak z wartościami odżywczymi i zdrowotnymi pokarmu. Zdrowa żywność zaczyna być poszukiwana i doceniana. Przyczynia się do tego uświadomiona troska o zdrowie, zagrożone współczesnymi chorobami cywilizacyjnymi, lub chęć delektowania się smakiem spożywanych potraw, która już

uświadomiona być do końca nie musi. Trendy owe, przeciwstawiające się zalewowi żywności przemysłowej, zauważone zostały w Unii Europejskiej, w której ponownie „odkryto”, i to w wielu aspektach, starą myśl doktora Hipokratesa – „Niech żywność będzie waszym lekarstwem, a lekarstwo waszą żywnością”.

W odpowiedzi na pojawiające się zapotrzebowanie, coraz liczniejsi producenci odkurzają stare receptury, przywracając tradycyjne potrawy i regionalne smaki. Jedzenie to bardzo ważny wymiar kultury narodu, a Polska ma w tej dziedzinie poważny dorobek. Z wielu względów – ekonomicznych, społecznych – ten sektor lokalnej produkcji jest wspierany również w Polsce. Wsparcie to jest bardzo ważne dla lokalnych producentów, bo żywność wytwarzana z naturalnych surowców, nie konserwowana chemicznie, jest droższa. Drugą zasadniczą sprawą jest uświadomienie społeczeństwu korzyści ze spożywania dobrej jakościowo żywności, czyli zmiana nawyków żywieniowych, już od dziecka. Odpowiednią kampanię, zasilaną finansowo ze środków unijnych, prowadzi Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a programy – takie jak „Owoce w szkole”, czy „Szklan-

ka mleka” w szkołach – realizuje Agencja Rynku Rolnego. Działania te mają właśnie wykreować świadomość znaczenia dobrej żywności dla zdrowia Polaków, a pomoc finansowa, ułatwić producentom tej żywności jej promocję. Krajowa żywność wysokiej jakości, by stać się poszukiwaną, musi być znana w kraju i za granicą; znane muszą być jej zalety.

Działania unijne i krajowe, wspierające rozwój rynku dobrej żywności, skierowane są do grup producentów, posiadających odpowiednie certyfikaty stwierdzające, że wytwarzana przez nich żywność posiada odpowiednie cechy. Pomoc ma ułatwić kampanie promocyjne i informacyjne o zaletach produktów rolnych i żywności, wytwarzanych w określonych systemach jakościowych, a są to:

- produkty regionalne i tradycyjne ujęte we wspólnotowym systemie certyfikacji,
- produkty rolnictwa ekologicznego, spełniającego wymagania regulacji europejskich,
- produkty powstające w tzw. integrowanych systemach produkcji oraz,
- produkty systemu zatwierdzonego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi i administrowanego przez Polską Izbę Produk-

tu Regionalnego i Lokalnego, które otrzymały znak „Jakość i Tradycja”.

Wsparcie finansowe na działania informacyjne i promocyjne uzyskać mogą producenci żywności wytwarzanej w wymienionych wyżej systemach jakości, uwzględniających rodzaj produktów lub sposób ich wytworzenia, działający w grupach producentów na terenie Polski. Uprawnioną do składania wniosków jest grupa producentów, rozumiana jako organizacja o dowolnej formie prawnej, która zrzesza producentów żywności wysokiej jakości. Podmioty funkcjonujące według prawa spółdzielczego, które wytwarzają, lub których członkowie wytwarzają produkty zgodnie z systemami jakości żywności, mogą samodzielnie wnioskować o przyznanie środków na działania promocyjne.

Dofinansowaniu podlegają różne formy działań prowadzonych wyłącznie na rynku wewnętrznym UE, w zakresie: reklamy, public relations, udziału w targach, wystawach, organizacji seminariów, szkoleń, wydawania publikacji i informacji internetowej, realizowane jako pojedyncze akcje. Może to być wydanie broszury lub spójne działania prowadzone w okresie maksymalnie

2 lat, np. udział w imprezach targowych z towarzyszącymi działaniami promocyjnymi w prasie lub telewizji oraz kampanią reklamową, towarzyszącą targom. Promocja nie może dotyczyć prywatnych marek, a jedynie specyficznych cech produktów. Służyć ma popularyzacji wiedzy o ich jakości i walorach, o łańcuchu produkcyjnym, systemach kontroli i standardach jakościowych, tych produktów dotyczących. Beneficjent otrzyma wypłatę środków w formie refundacji – 70% faktycznie poniesionych kosztów kwalifikowanych netto. Działania promocyjno-informacyjne podlegające refundacji, nie mogą być finansowane z innych środków publicznych.

Wnioski o przyznanie pomocy na promocję żywności wysokiej jakości należy składać do Agencji Rynku Rolnego. Będą one przyjmowane w trybie ciągłym, do osiągnięcia kwoty minimalnej 110% dostępnych środków finansowych, wynoszących 30 mln euro, przewidzianych w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. Formularze wniosków są dostępne na stronie internetowej Agencji Rynku Rolnego www.arr.gov.pl

Andrzej S. Kamiński

Projekt współfinansowany przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich, jest kolejnym ważnym krokiem w kierunku promocji organizowania się producentów oraz umożliwi skorzystanie z pomocy specjalistów przy organizowaniu i formalizacji grup. Obecnie działania informacyjno – szkoleniowe oraz praktyczna pomoc producentom rolnym w zakresie tworzenia nowych oraz rozwijania już istniejących grup jest równie bardzo potrzebna.

Początki tworzenia grup należały do łatwych z uwagi na nieufność rolników do funkcjonowania w organizacjach rolniczych i spółdzielczych. Z biegiem czasu jednak rolnicy coraz bardziej przekonali się do wspólnego działania. Pomimo, że przez organizowanie się grup, istnieje niewątpliwa szansa lepszego funkcjonowania na rynku małych i średnich gospodarstw, obecnie organizują się prawie wyłącznie producenci rolni o średniej wielkości i dużym potencjale produkcyjnym. W zdecydowanie mniejszym stopniu organizują się drobniejsi producenci. Wynika to przede

wszystkim z konieczności zebrania większej ich liczby, aby zgromadzić liczącą się w handlu partię produktu do wspólnej sprzedaży. Większa liczba członków grupy to również większe problemy wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej. Organizowanie się średnich i mniejszych producentów nie ulegnie przyspieszeniu bez dodatkowego wsparcia np. w postaci szkoleń promujących GPR, w których poza wiedzą teoretyczną przedstawione zostaną „żywe” przykłady pokazujące możliwości organizowania się producentów oraz uzyskiwania z tego tytułu korzyści m.in. poprzez obniżenie kosztów pro-

dukcji, uzyskanie lepszych warunków sprzedaży, a także wsparcie finansowe dla grup. Będzie to mieć istotny wpływ na dalsze tworzenie nowych grup oraz konsolidację istniejących. Możliwość spotkań z praktykami i wymiana doświadczeń mogą przełamać obawy przed podjęciem ryzyka założenia grupy.

Sukces, jaki odnoszą grupy producentów rolnych już funkcjonujące, stanowi ważny element psychologiczny, który przyczynia się do wzrostu zainteresowania tą formą prowadzenia wspólnej działalności. W sensie psychospołecznym organizowanie się producentów jest procesem, a nie jednorazowym zdarzeniem. Proces ten wymaga czasu

potrzebnego przede wszystkim na zmianę świadomości rolników. Z punktu widzenia gospodarczego przemiana ta postępuje zbyt wolno, jednak oceniając przebieg procesu w ujęciu socjologicznym i psychospołecznym, można stwierdzić, że postępuje on prawidłowo. Dotychczas organizowanie grup, inicjowali liderzy – inicjatorzy przemian. Obecnie jesteśmy na etapie tzw. wczesnych naśladowców. Wymaga to nieco innego podejścia do działalności szkoleniowo-doradczej, która musi być, bardziej niż dotychczas, nakierowana na pokazywanie praktycznych przykładów do naśladowania, a więc na organizowanie spotkań z tymi, którym się udało utworzyć dobrze działającą grupę.

W tym celu na szkolenia zostaną zaproszeni przedstawiciele grup, którzy poprzez swoje doświadczenie będą nieocenioną bazą informacji.

Elementem mogącym stymulować rozwój i powstawanie nowych grup jest także nawiązanie współpracy między grupami w danej branży, jak również w obrębie danego terenu. Z istniejących doświadczeń wynika, że na początku powinna to być nieformalna współpraca, mająca charakter wymiany doświadczeń, poznawania się przedstawicieli grup, a tym samym nabierania wzajemnego zaufania oraz charakter informacyjno-szkoleniowy.

Razem łatwiej

Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza z myślą o rolnikach ze swojego województwa organizuje szkolenia pt. „Grupy producentów rolnych – razem łatwiej”

Z myślą o producentach mleka

Na zlecenie Krajowej Rady Izb Rolniczych Lubuska Izba Rolnicza zorganizowała dwa szkolenia dla rolników – producentów mleka – na temat „Kształtowanie czynników warunkujących produkcję mleka wysokiej jakości w gospodarstwie mleczarskim”. Szkolenia odbyły się: 21 października 2010 r. w sali Gminnego Centrum Informacji w Bogdańcu oraz 26 października br. w sali Gminnego Ośrodka Kultury „Jutrzenka” w Zwierzynie.

Szkolenie w Bogdańcu prowadził dr hab. **Piotr Wójcik**, pracownik Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego w Balicach k. Krakowa. Natomiast w Zwierzynie



Uczestnicy szkolenia producentów mleka w Bogdańcu

nie rolników szkolił **Józef Głowacki**, główny specjalista Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Program szkoleń obejmował następujące bloki tematyczne: Genetyczne aspekty hodowli bydła mlecznego; Praca hodowlana; Warunki zoohigieniczne a jakość mleka; Modernizacja obór uwięziowych na obory wolnostanowiskowe; Rola żywienia w produkcji mleka; Komputerowe programy zarządzania stadem mlecznym; Czynniki chorobotwórcze warunkujące poziom produkcji i jakość mleka; Dobrostan zwierząt jako czynnik poprawiający rentowność produkcji mlecznej.

E.R.



Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe HETMAN Sp. z o.o.

NIEODPŁATNY ODBIÓR I UTYLIZACJA PADŁYCH ZWIERZĄT *

UNIESZKODLIWIANIE ODPADÓW POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

TELEFONY KONTAKTOWE CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

DO NAS WSZĘDZIE BLISKO DZWOŃ - tel. 24 282 16 53, 56 683 25 62, kom. 662 041 241

PUNKTY DYSPOZYCYJNE

SPALARNIE ODPADÓW
ZWIERZĘCYCH OLSZÓWKA
87-400 GÓLUB-DOBRYŃ
TEL. 56 683 25 62, KOM. 515 204 663

ZAKŁAD POŚREDNI
SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE
89-400 SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE
TEL. 52 388 22 28, KOM. 515 204 646

ZAKŁAD POŚREDNI UNIN
08-400 GARWOLIN
TEL. 25 683 05 29, KOM. 515 204 645

BAZA ECHNICZNA
- BEDLNO 24
09-311 BEDLNO
TEL/FAX. 24 282 15 53

ZAKŁAD UTYLIZACJI FALBORZ
87-880 BRZEŚĆ KUJAWSKI
TEL. 54 252 13 87

PUNKT DYSPOZYCYJNY FLORIANÓW
99-311 BEDLNO
TEL. 24 282 16 53, KOM. 662 041 241

PUNKT DYSPOZYCYJNY
ANTONIEWO
89-310 ŁABISZYN
TEL. 52 384 44 43

ZAKŁAD POŚREDNI
FRANCISZKOWO
09-300 ŻURMIN
TEL. 23 676 76 09

*. Przedsiębiorstwo działa zgodnie z przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego dotyczących pomocy publicznej na utylizację padłych zwierząt art. 16 rozporządzenia Komisji (WE) 1857/2006

- w zakresie prawa krajowego dofinansowanie kosztów utylizacji padłych zwierząt jest udzielone na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009r. W sprawie niektórych zadań ARIMR (Dz. U. Nr. 22 poz. 121 z późn. zm.)

Działając z myślą o Polskim Rolnictwie oferujemy:

- Szybkie terminy odbiorów
- Wyspecjalizowane środki transportu zapewniające łatwy i szybki załadunek
- Pełny monitoring padłych przeżuwaczy w zakresie badań na BSE
- Profesjonalną i wyspecjalizowaną kadrę, zapewniającą fachową obsługę

HETMAN Sp. z o.o., Florianów 24, 99-311 Bedlno, Tel./fax: 24 282 16 53, www.hetman.pl, email: hetman@hetman.pl



40 LAT DOŚWIADCZENIA
W CAŁEJ EUROPIE

ZBIORNIKI ŻELBETOWE
DLA BIOGAZOWNI,
ZBIORNIKI DLA
OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW,
ZBIORNIKI I SILOSY
NA WSZELKIE MATERIAŁY
PŁYNNE I SYPKIE.



ul. Budowlana 17
41-100 Siemianowice Śl.
Tel.: (0048) 32/203-08-02
Fax: (0048) 32/203-92-22

WSPÓŁPRACUJEMY Z UZNANYMI
FIRMAMI OD TECHNOLOGII BIOGAZU!

www.wolfssystem.com



Nasza oferta przerosła oczekiwania

Nowy *Zetor*
w finansowaniu

0%*

* szczegóły u najbliższego dealera.

Zetor Polska sp. z o.o. ul. Wrocławska 48, 62-800 Kalisz, tel. 62 501 44 00, fax 62 501 44 99, www.zetor.pl

Krajowa Rada Izb Rolniczych
zaprasza na
PIKNIK ZBOŻOWY
pt. Zdrowa żywność
z polskich zbóż.
Dobra nasza, dzisiaj kasza.

Rynek Nowego Miasta
14 listopada 2010 r.
godz. 11.00-16.00

W programie: bezpłatna degustacja i promocja
produktów zbożowych, program artystyczny,
sprzedaż produktów zbożowych
i innych artykułów spożywczych, pamiątek,
wyrobów artystów ludowych, konkursy i inne atrakcje.



Projekt zrealizowany przez Krajową Radę
Izb Rolniczych ze środków Funduszu Promocji
Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych



Agencja
Rynku
Rolnego

VALTRA
Power Partner



Direct. Tak prosty jak te puzzle.

Valtra Direct to ciągnik z najprostszą
przekładnią bezstopniową na rynku.
Sam sprawdź niezwykłą prostotę obsługi
nowych modeli o mocy od 133 do 211 KM.
Dwa ciągniki Valtra Serii N z silnikiem
4-cylindrowym i sześć Serii T z silnikiem
6-cylindrowym.

AGCO
Your Agriculture Company
Valtra jest marką o światowym
zasiegu, należącą do AGCO.

AGCO Sp. z o.o.
ul. Poznańska 5, 62-021 Paczkowo
tel. 61 662 90 50, fax 61 662 90 58
www.valtra.pl

O szczegóły pytaj dealera w swoim rejonie zamieszkania:

AGRARADA, Brzezimierz, Tel. 71 39 22 194; Agripel, Pelplin, Tel. 58 536 16 61; Agrolmet, Gniewkowo, Tel. 52 355 80 62; Agroma Olsztyn, Olsztyn, Tel. 89 537 53 00; Agronom, Jasionka, Tel. 83 355 14 22; Agropasz, Włoszczowa, Tel. 41 394 24 54, 608 693 578; Agro-Jurek, Sulechów, Tel. 12 387 00 90, 515 101 311; ANDERWALD, Kadłub, Tel. 77 463 37 70; BM Danex, Rogienice Wielkie, Tel. 86 279 15 65; Diesel Motor, Złotów, Tel. 67 263 32 92; MIHG, Pyrzyce, Tel. 91 570 38 04; MT Agro, Stara Dąbrowa, Tel. 59 811 34 20; ROL-BUD, Gluchów, Tel. 603 333 777; ROL-MAX, Chojęcin Szum, Tel. 603 221 131; ROL-MECH, Dubicze Osoczne, Tel. 85 686 44 63

AGCO Sp. z o.o. rozbudowuje sieć sprzedaży VALTRY w Polsce. Zapraszamy do współpracy!

KOLEKTORY SŁONECZNE

kotłownie, kompletne systemy grzewcze

Sprzedaż, montaż, doradztwo

www.kolektory.lodz.pl

tel. 601 31 00 14

CENTRALA NASIENNA Sp. z o.o. w SIERADZU



98-200 Sieradz ul. POW 30
tel. (043) 8271331 (043) 8224357
(Filia) - 98-100 Łask ul. Żeromskiego 74
tel./fax (043) 6752209, (043) 6752055, 0664 143229
e-mail: centralanasiennasp.zoo@wp.pl

Oferta handlowa – jesień 2010

I Sadzeniaki ziemniaka

- bardzo wczesne: Arielle, Colette, Denar, Lord, Impala, Irys, Miłek, Justa, Wiwiana (nowość!).
- wczesne: Bila, Bellarosa, Natasha, Owacja, Wineta,
- średnio wczesne: rga, Tajfun, Satina, Sante.
- średniopóźne: Bryza, Jelly.
- inne odmiany hodowli krajowych i zagranicznych.

II Zboża ozime

- pszenica: Bamberka, Bogatka, Mewa, Muszelka, Tonacja, Zyta, Lincoln, Figura, Tabasco (nowość!).
- pszenżyto: Algosio, Baltiko, Borwo, Grenado, Moderato, Sorento, Todan, Tulus,
- żyto: Dańkowskie Złote, Dańkowskie Diament, Daran, Balistic F1, Palazzo F1, Visello F1,
- jęczmień: Lomerit (wielorzędowy), Metaxa (dwurzędowy) nowość!

III Trawy

- mieszanki trawnikowe, drogowe i pastewne,
- nasiona traw.

IV Inne rolnicze

- motylkowate drobnonasienne: koniczyny, lucerny, seradela,
- strączkowe: grochy, łubiny, wyki, bobik,
- pozostałe: gorczyca, rzepa ścierniskowa, rzepik, słonecznik, kukurydza, facelia, mieszanki poplonowe.

V Prowadzimy kontraktację upraw nasiennych

- traw: rajgrasów (włoski, holenderski, angielski), kostrzew (czerwona, trzcinowa, łąkowa), wiechlina łąkowej,
- zbóż i ziemniaków,
- innych (facelii błękitnej, koniczyny czerwonej, gorczyca, łubinów, grochów, wyki).

**Gwarantujemy wysoką jakość i konkurencyjne ceny
ZAPRASZAMY !!!**



KONKURS FOTOGRAFICZNY MOJA WIEŚ

Zapraszamy do przesyłania do Sekretariatu Centralnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich prac fotograficznych, które wezmą udział w konkursie „Moja Wieś”. Jego celem jest pokazanie najpiękniejszych zakątków obszarów wiejskich w Polsce.



Konkurs przeznaczony jest zarówno dla profesjonalistów, jak i amatorów. Będą oni rywalizować w trzech kategoriach:

- I kategoria – Mieszkańcy wsi,**
- II kategoria – Pejzaż wiejski,**
- III kategoria – Wiejska tradycja.**

Jeden uczestnik może nadesłać maksimum trzy zdjęcia w jednej kategorii. Prace należy nadsyłać do Sekretariatu Centralnego KSOW w formie elektronicznej, w formacie JPG o wymiarach min 800x600 pikseli, max.1200x1600

Zdjęcia prosimy przysyłać na płytach CD w terminie do dnia **20 maja 2011 r.** na adres:

Sekretariat Centralny Krajowej Sieci
Obszarów Wiejskich
Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
ul. Wspólna 30
00-930 Warszawa
z dopiskiem
„KONKURS FOTOGRAFICZNY – Moja Wieś”.
Więcej informacji na www.ksow.gov.pl



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach pomocy technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

www.ksow.pl